Nr. 267. Dnia 1 Grudnia 1871 r. Piątek. Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś-go Eligjusza B.
Sobota: Ś tej Bibjany P. M.
Niedz. Ś-go Franciszka Ks.
Poniedz: Ś-tej Barbary P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 48.
Zachód „ „ 3 „ 50.

Długość dnia godzin 8 minut 2.
Ubyło „ „ 8 „ 41.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Sabby Op. i Piotra Chryz.
Środa: Ś-go Mikołaja B. M.
Czwartek: Ś-go Ambrożego B. Dokt. Kośc.
Piątek: Niepokalane P. N. M. P.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, przypada w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), dopołudniowe Nabożeństwo bractwa Matek Chrześcijańskich.

— Minister spraw wewnętrznych, 10 listopada r. b., zatwierdził przedstawienie czasowej kommissji do spraw włościańskich guberni Królestwa Polskiego, które stanowi: gminy Błędów i Danków w powiecie grójeckim w gubernji warszawskiej, połączyć w jedną, z zastrzeżeniem, aby zarząd gminy był umieszczony w osadzie Błędów.

— Minister spraw wewnętrznych, 10 listopada r. b., zatwierdził przedstawienie czasowej kommissji do spraw włościańskich guberni Królestwa Polskiego, które stanowi: otworzyć kassy pożyczkowo-oszczędności w osadzie Bełżyce w powiecie lubelskim, z kapitałem zakładowym *1,915 rub., i w osadzie Kurzelew w powiecie włoszczowskim w gubernji kieleckiej, z kapitałem zakładowym 2,680 rub. 79½ kop., z zastrzeżeniem, żeby działanie pierwszej z tych kass rozciągało się wyłącznie na osadę Bełżyce, a działanie kassy kurzelewskiej na trzy gminy: kurzelewską, kluczewską i włoszczowską. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z 15 listopada, w Carskiem-Siole, mianowany został, w jeneralnym sztabie: zawiadujący głównym zarządem do spraw drukowych, jenerał-major, z orszaku Jego Cesarskiej Mości Szydłowski—drugim towarzyszem ministra spraw wewnętrznych, z pozostawieniem w orszaku Jego Cesarskiej Mości i w jeneralnym sztabie.

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z 15 listopada, w Carskiem-Siole, mianowany został w korpusie inżynierów podpułkownik inżynierów wojskowych Palicyn—naczelnikiem warszawskiego dystansu inżynierskiego. (Dz. Warsz.)

— Okólnik ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów (z 30 października 1871 r. Nr 1046).
(Dokończenie, patrz Nr 266 Kur. Warsz.).

Koniecznym warunkiem skuteczności tych środków według mego zdania powinno być:

1. Zastosowanie wspomnionych środków tylko do samego bydła rogatego w razach ukazania się na niem księgosuszu, ale z rozciągnięciem ich działania, o ile możności, na największy obręb, z zastrzeżeniem, aby opłata pobierana od właścicieli bydła stanowiła osobny fundusz, przeznaczony na pokrycie wydatków na zatamowanie księgosuszu w jakiejkolwiek bądź miejscowości tego obrębu.

2. Bezpośredni udział samych właścicieli bydła przędsięwzięciu środków przeciwko zarazie: z grona tych osób powinni być wybierani członkowie do osobnych komitetów księgosuszowych i rewirowych ich oddziałów. Komitetom tym pomiędzy innemi należy poruczyć: przysądzanie właścicielom za wybite bydło wynagrodzeń, w pewnej naprzód oznaczonej normie; nadzór nad dokonaniem oczyszczenia i dezinfekcji z określeniem potrzebnego na to wydatku, i w ogóle przedsięwzięcie wszelkich środków, które według miejscowych okoliczności uznane będą za niezbędne dla prędszego i pewniejszego zniszczenia zarazy.

Zważywszy następnie, że w niniejszej kwestji, dotyczącej interesów całej ludności, zdania i wskazówki jej przedstawicieli, mogą przyczynić się do prędszego i pożyteczniejszego rozstrzygnięcia tej sprawy, mam honor najpokorniej prosić pana, o zakomunikowanie powyższych uwag do rozważenia pierwszemu mającemu być w powierzonej panu gubernji kolejnemu zebraniu ziemskiemu; jeżeli zaś takie zebranie nie nastąpi w krótkim czasie, to w obec ważności niniejszej sprawy, zalecenie urzędowi ziemskiemu wyznaczenia, o ile można najspieszniej, nadzwyczajnego posiedzenia zebrania. Następnie wnioski ziemstwa w tym przedmiocie zechce pan przesłać do ministerstwa, ze swą co do nich opinją, nie później jak w ciągu półrocznego terminu od czasu otrzymania niniejszego okólnika.

Zarazem najpokorniej proszę pana o wydanie rozporządzenia w celu zebrania w powierzonej panu gubernji, przy udziale ziemstwa, i nadesłanie do ministerstwa niezbędnych w wspomnionej sprawie, następujących danych:

1. Jaka średnia ilość sztuk bydła rogatego znajdowała się w gubernji w ciągu ostatnich trzech lat, z rozdziałem bydła, jeżeli się okaże możliwość, na woły i byki, krowy, jałowice i cielęta, licząc za ostatnie sztuki mające mniej niż rok.

2. Jakie mianowicie istniały w gubernji w tychże latach średnie ceny na bydło rogate, z podziałem takowego na kategorje, wpływające na ceny.

3. Jak wielki był średni ubytek bydła w tymże czasie, właściwie w skutku księgosuszu; z jakich przyczyn i w jakich głównie częściach gubernji ukazywała się epizootia.

4. Jaką, według pańskiego zdania, należy mieć w gubernji liczbę weterynarzy, dla rozpoznawania w porę własności ukazujących się chorób bydła i przedsiębrania środków dla ich zatamowania.

Do wyżej wyłuszczonego, uważam za właściwe dodać, że kwestja o zastosowaniu wybijania bydła, w celu zatamowania zarazy do przepędzanych stad i w ogole o środkach dla zatamowania roznoszenia zarazy przez stada, już jest poruszona w ministerstwie i do jej rozstrzygnięcia będzie wkrótce przystąpione.

Przytem dla niezbędnych rozważeń załączają się egzemplarze przepisów dla zatamowania księgosuszu u bydła rogatego w gubernjach Nadwiślańskich i wydanego przez komitet weterynaryjny memorjału o konieczności wprowadzenia do Rossji systematycznego wybijania zarażonych sztuk bydła, jako środka przeciwko księgosuszowi bydła rogatego. (Dz. Warsz.)

† Zmarły w dniu wczorajszym Ignacy **Popławski**, b. pułkownik b. wojska polskiego, Vice-prezes Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, należał do najczynniejszych członków tegoż towarzystwa. Długie lata przyczyniał on się do rozwoju i działalności tej instytucji, głównie zajmując się opieką nad sierotami, którym Towarzystwo Dobroczynności daje schronienie i opiekę w pierwszych krokach życia. Słusznie więc otrzymał nazwę *ojca sierot*, pod którą był powszechnie znany. Pomimo sędziwego wieku, ś. p. Popławski był wielce czynnym, a rady jego i doświadczenie nie mało usługi oddawały Towarzystwu. Powszechnie szanowany i kochany, należał do rzędu tych osób, o których kronika naszego miasta zaszczytne zaznacza wspomnienia. Śmierć jego wyrządza wielką szczerbę w szeregu użytecznych pracowników na polu filantropijnem.

(Q) Dziś jako w dniu ukończenia XXXV lat służby przez p. Aloizego Stolpe, w zawodzie artysty tutejszego dramatu i opery, koledzy jubilata zebrani na scenie teatru wielkiego o godz. 12-ej w południe, ofiarowali mu w obec Zwierzchności Teatralnej, przepyszny złoty sygnet wysadzany brylantami, w którego obwodzie wyryty jest następujący napis: „*Aloizemu Stolpe dnia 1. Grudnia 1871 r. na pamiątkę ukończonej 35-cio letniej pracy w zawodzie artysty opery i dramatu*“. Przed doręczeniem sygnetu, orkiestra teatrów odegrała marsz z „Włoszki w Algierze“, ułożony przez Moniuszkę, w operze tej bowiem odbyło się pierwsze wystąpienie Stolpego na scenie warszawskiej. Następnie reżysser komedji i dramatu p. Chęciński, po serdecznem przemówieniu odczytał wiersz napisany na tę uroczystość przez niego samego i wydrukowany na ozdobnej pamiątkowej laurze, która również jubilatowi doręczoną została. Wiersz ten przytaczamy dosłownie:

Trzydzieści pięć lat pracy... jak to wyrzec łatwo!
Kilka słów, kilka sekund... na sekundę słowo...
Lecz w życiu... zaczynamy zawód prawie dziatwą.
A kończymy go, prawie posiwiałą głową:
Trzydzieści pięć lat pracy... oh! gdyby w niej tylko
Stąpało się po kwiatach bez krwawiących cierni,
Co za dziw, choćby i nam wydały się chwilką?
Co za chwała, że w szczęściu wytrwaliśmy wierni?
Lecz ten zawód, co innych urokami łudzi,
Nas, nie zawsze prowadzi przez miękkie kobierce,
My sercem rozrzewniamy,—sercem bawim ludzi—
I nieraz śmiech nasz własny rozdziera nam serce.
Taka droga dzień każdy rozszerza w dwójnasób;
Tyś ją przebył Aloizy;—u sztuki ołtarza,
Złożyłeś Twej płomiennej duszy cały zasób
Kochając,..i niebacząc czem w zamian obdarza...
Gdy więc jej długie lata pracy, myśli, czynu,
Kolegom bratnich uczuć poświęciłeś szczerze,
Sztuka, skroń Twą otacza gałązką wawrzynu
Bracia, dowód uznania niosą Ci w ofierze.

Nie potrzebujemy dodawać jak serdeczne wrażenie sprawiła dzisiejsza uroczystość, nietylko na benefisancie, ale na każdym z obecnych.

Stolpe należy do rzędu tych rzadkich artystów którzy pomiędzy towarzyszami pracy samych tylko prawie przyjaciół liczą. I należy się to temu zacnemu pracownikowi, zawsze gotowemu do przysługi i poparcia.

Nie dziwić się więc było szczerym uściskom ręki i łzom nawet które sobie nie rzadko tu i owdzie torowały drogę.

W każdym zawodzie są jaśniejsze i ciemniejsze strony, a zawód artysty dramatycznego więcej może aniżeli którybądź inny, liczy tych ostatnich.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu 28 z. m., JO. Xiężna Barjatyńska, małżonka Jenerał-Feldmarszałka, w towarzystwie Konsula Francuzkiego, Barona Finot, i towarzyszących jej dam, raczyła w najdrobniejszych szczegółach zwiedzić Zakład leczniczy prywatny Doktora Sikorskiego dla dzieci, przy ulicy Solnej istniejący.

═ Sprawa jedwabnicza zależy w zupełności od ilości drzew morwowych. Miłośnicy też jedwabnictwa wyszukują wszędzie skrzętnie tych drzew i wrazie znalezienia, podają o tem wiadomość. W Warszawie nieliczne ogrody posiadające drzewa morwowe, znane są naturalnie już dokładnie. Pomiędzy innemi oddawna słynęły morwy w ogrodzie zwanym Frascati, przy ulicy Wiejskiej: morwy te, jedne z najstarszych w Warszawie, miały po 30 i więcej lat. Hodownicy jedwabników oglądając te piękne drzewa, wzdychali tylko, by sami mogli kiedyś posiadać podobne im morwy, dające wyborne pożywienie dla jedwabników. Wyobraźcie tedy sobie czytelnicy, że w tych dniach drzewa te zostały wycięte na opał. Niewiadowo co tu bardziej ganić, czy brak rozsądku, czy zbytkową chęć zysków. Każde z tych drzew, jako materjał opałowy, nie przedstawiało wartości większej nad 2 ruble, tymczasem liście z niego, sprzedawane dla hodujących jedwabniki, mogłyby tyleż przynosić rocznie, a zatem 100%. Dodać wypada, że drzewa były jak najzdrowsze. Estetyczna administracja ogrodu, zatwierdziła na ich miejsce małe świerki. W chwili zwrócenia ogólnej uwagi na drzewa morwowe, jako na podstawę jedwabnictwa i gdy w interesie dobra publicznego leży, jak największe rozpowszechnienie drzew, wycięcie o jakiem wspominamy, dowodzić może jedynie złej woli, lub braku innego czynnika umysłowego. Zapewne, że administracji własności prywatnej, wolno jest przedsiębrać wszystko co uzna za dobre i pożyteczne, ale prassie perjodycznej wolno jest wyrazić o tem opinję, i z prawa tego korzystamy.

═ W tych dniach mieliśmy przykład odwagi i przytomności piękniejszej połowy naszego rodu. Wieczorem przed jednym z głównych zakładów toalet damskich przy ulicy Senatorskiej, zatrzymał się powóz. Jedna z dam wyaiadłszy weszła do sklepu, a towarzyszka jej pozostała w powozie. Stangret, korzystając z chwili, odszedł jak się domyślić można, pokrzepić się truneczkiem, zawiesiwszy z lekka cugle na pręciku żelaznym siedzenia.

Za chwilę, konie zestraszone nagle ruszyły pędząc wprost przed siebie. Dama siedząca w powozie zerwawszy się, schwyciła opadające już cugle i tak silnie ściągnęła niemi konie, że te zwolniły biegu, a w tymże czasie ludzie i sam już stangret przybiegli z pomocą.

═ Mayne Reid należy dziś niewątpliwie do najpopularniejszych autorów książek dla dzieci. Znaczna liczba dzieł tego rodzaju wyszła z pod jego pióra a odznaczają się one wszystkie umiejętnem popularyzowaniem nauki połączonem z zajęciem która każdą jego książkę czyni bardzo ponętną dla młodych czytelników, kilka utworów Mayne Reyda mamy już przetłumaczonych na nasz język. Obecnie p. Senewald wydał swoim nakładem „Na spodzie okrętu, czyli Podróż młodego marynarza“ w przekładzie J. Chęcińskiego. Są to jakby nowe wypadki Robinsona Kruzoe.

Młodziutki aspirant do marynarki pragnąc koniecznie zaciągnąć się w szereg chłopców okrętowych, dostaje się na spód okrętu i tam pozostaje długi czas nie tylko bez światła, ale bez pożywienia i napoju, które musi sobie własnym przemysłem zdobywać. Szczególniej walka ze szczurami, opisywana jest nader dramatycznie. Dziełko to przetłumaczone na kilka języków, cieszy się zasłużonym rozgłosem. Przekład polski bardzo staranny, wydanie wcale piękne ozdobione rycinami.

═ Programm dzisiejszego widowiska na benefis pana Aloizego Stolpego, które ma się odbyć na wielkiej scenie, jest następującym:

Uwertura z opery Thomasa: „Mignon,“ wykonana przez orkiestrę teatralną.

Prolog, napisany przez Mirona, wypowie pani Modrzejewska.

Komedjo-opera: „Folwark Primerose“, w której

wystąpi benefisant w roli Jerzego księcia-rejenta Anglji.

Nowa komedja p. t. „Zubożały Pan“— i

Posażna jedynaczka, farsa młodego hr: Fredry.

Pozostałe bilety na rzeczone przedstawienie dziś, nabywane być mogą w kassie wielkiego teatru.

Początek widowiska nastąpi o godzinie 7½

= Pan Zabierzowski baryton znany z wystąpień koncertowych i debiutu na scenie wielkiej, rozpoczął się kształcić pod kierunkiem p. Sterlinga. Znawcy wróżą, że p. Zabierzowski przez usilną własną pracę i umiejętny kierunek może się wykształcić na pożytecznego pracownika dla naszej opery.

= Pan Bolesław Syrewicz wykończył z białego marmuru popiersie Fryderyka Szopena. Popiersie to jak nam mówiono ma być umieszczonem w sali Redutowej. Pan Syrewicz wywiązał się ze swojego zadania z właściwym talentem i sumiennością.

= Śpiew Gounoda: „Na wiosnę“ ułożony przez pa- Xawerego Syrewicza pojawił się w tutejszych składach muzykalij. Śpiew ten wydanym został przez p. J. Müllera.

= Zygmunt Komarnicki tłómacz kroniki Dytmara i Galla Marcina, napisał przed kilku laty ciekawe studjum p. t. „Dzieje Katedry Włocławskiej“. Praca ta znajduje się w posiadaniu sukcessorów Samuela Orgelbranda, którzy zapewne niezadługo postarają się o jej publikowanie.

(*Art. nad.*) W dniu wczorajszym przechodząc około hotelu Rzymskiego, byłem świadkiem następującego zdarzenia: Jakiś pan porządnie ubrany, potrącił małego chłopca, zapewne terminatora rzemieślniczego, niosącego butelkę piwa i stłukł takową, lecz jakoy nie poczuwając się do winy, wszedł spokojnie do hotelu. Chłopiec obawiając się kary zaczął płakać, na ten płacz jeden z przechodniów wypytawszy się poszkodowanego o przyczynę płaczu, udzielił mu pewną kwotę na pokrycie szkody. Są u nas jeszcze widocznie ludzie z tem przekonaniem, że nie ma potrzeby wynagradzać krzywdy ubogiemu wyrządzonej. *L.*

= Kalisz został oświetlony gazem. Po pomyślnej próbie, która niezwykle interesowała obojga płci mieszkańców, co wieczór stale płoną dość jasno miejskie latarnie.

= W Sulejowie, mieście liczącem 2,500 ludności, brak jest lekarza, a praktyka znalazłaby się tam niemała tak z miasta jak i z okolicy. Wartoby żeby który z młodych panów lekarzy zechciał zadosyć uczynić prośbom tamecznych mieszkańców, zupełnie jak na dziś pozbawionych lekarskiej opieki.

= Przy ulicy Krzywe-Koło, powstał wczoraj o godzinie 4tej po południu pożar, skutkiem czego zaalarmowano ratuszową część straży ogniowej.—Zanim jednak straż zdążyła przybyć, ogień ugaszonym został przez kominiarzy.

— E. S. terminator professji szewckiej z ulicy Długiej, złożył w Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 1 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, jako uznanie błędu za czyn niewłaściwy.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, bezimiennie rs. 3 i od W. P. rs. 1 dla ucznia 12to-letniego; od K. Z. rs. 3 i bezimiennie rs. 2 dla nędzy wyjątkowej i rs. 1 dla niewidomej Offenchamer.

— Różaniec znaleziony na Podwalu dnia wczorajszego, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynnosci ma honor podać do wiadomości powszechnej, że drugi odczyt publiczny na dochód ubogich mieć będzie p. Stanisław Rewieński współpracownik redakcji „Gazety Rolniczej,“ p. t.: „O Rolnictwie.“ Odczyt ten odbędzie się w sali gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w d. 21 listopada (3 grudnia) r. b. (w niedzielę) o godzinie 1 ej z południa. Cena miejsca od osoby kop. 30, uczniowie Zakładów naukowych publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można przy wejściu na salę.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 877; na koncercie w Tiwoli 95; w teatrze Rappo na Panoramie 45; na przedstawieniu kobiety bez rąk p. Ebbinhausen 15.

— Przyjechało do Warszawy osób 243, wyjechało zaś 202 osób. (G. Polic.)

— Od dnia 6 (18) listopada) do dnia 13 (25) listopada roku bieżącego, zameldowano w policji 45 kradzieży na summę rs. 4,379 kop. 95; z tych i poprzednich wykryto kradzieży 44 na summę rsr. 4,376 kop. 95, obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 79 osób; z których i dawniejszych o występek przekonano 68 osób; pozostaje w dochodzeniu 38 spraw, do czasu ukończenia których 50 osób pod aresztem znajduje się.— W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do dnia 13 (25) listopada roku bież., zameldowano kradzieży 2,110, na summę rub. rsr. 96,370 kop. 75; z tych wykryto 1,985 na summę rub. rsr. 93,293 kop. 55;—nie wykryto zatem 125 na summę rub. rsr. 3,077 kop. 15.

— W ciągu upłynionego tygodnia to jest od dnia 6 (18) listopada do dnia 13 (25) listopada roku bież. aresztowano w Warszawie przez policję żebraków i włóczęgów osób 77, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 20; odesłano do domu przytułku i pracy 20; do miejsca urodzenia 15; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci 2; do szpitali 5; do domu przytułku starców i kalek 1; do wydziału Śled.—; do Sądu Popraw. przy Zarządzie Warsz.-Ober. Policmajstra—; do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności —; uwolniono 14. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr 7 przy ulicy Podwal, Wojciech Robakiewicz, robotnik, lat 30 wieku liczący, wyjmując towary ze skrzyni w składzie należącym do właściciela magazynu materjałów aptecznych Mrozowskiego, przez oberwanie się bloku do podnoszenia ciężarów, ważącego 50 pudów, takowym na miejscu zabity został. — O czem zawiadomiono Sąd i niezależnie od tego przez Policję prowadzi się się formalne śledztwo.

— W cyrkule Łazienkowskim, star. Izrael Szteinbok, lat 63 wieku liczący, zamieszkały w domu pod Nr 27 przy ulicy Solec, nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 77 przy ulicy Marszałkowskiej, Tomasz Swierczewski, służący, spadł ze schodów i wywichnął sobie nogę prawą. Odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W tymże cyrkule, na Zielonym Placu, para koni zaprzężonych do wozu, rozbiegały się, przebiegły przez ulicę Ś to-Krzyzką na Wielką, gdzie zatrzymane zostały, nie zrządziwszy nikomu szkody. (G. Polic.)

— *Panu J. S.*— Zechcesz pan ze swoją odpowiedzią udać się do “Przeglądu Tygodniowego,, w którego szpaltach artykuł ten był drukowany.

— *Panu K. P.* — Czy przedsiębierstwo o którem mowa zaradzi złemu?

— Dzienniki donoszą, iż pani Lucca śpiewaczka berlińska niedługo przybędzie do Petersburga i wystąpi w roli Zerliny w *Don Juanie.*

= W dniu 22 października, jak podają „St. Peter. Wied.“ w blizkości Petersburga otwartą została pierwsza kolonija, dla małoletnich przestępców. W dniu tym przy zgromadzeniu dość licznem publiczności, przyjęte przez komitet, budowle uroczyście poświęcone zostały. Dotąd w kolonii dokonano następujące roboty: wykarczowano około 5 dziesiatin lasu, użytego w części na budynek, a w części na drzewo opałowe; przeprowadzono od kolonii drogę do szossy długości jednej wiorsty; przebudowano dwa domy dwupiętrowe dla kolonistów i jeden takiż dla służby, przy kolonii potrzebnej, kuchnię z pralnią, łaźnię, izbę dla robotników, stajnię na 12 koni, szopę i kuźnię. Dyrektorem kolonii mianowano p. A. J. Herd.

Z 29,316 rubli 10 kop., które wpłynęły po dzień 17 października do kassy towarzystwa, wydatkowano rs. 15,812 kop. 19; za dokonane już roboty należy się wypłacić około rs. 5,000, pozostanie zatem w kassie około 8,500 rubli. Do zupełnego urządzenia kolonii na 200 wychowańców, jak zamierzono, potrzeba pobudować jeszcze 10 domów dla kolonistów, jeden dom dla służby, szkołę i warsztaty rzemieślników. Towarzystwo postanowiło roboty te dokonywać w miarę możności, stopniowo, stosownie do zwiększania się funduszu. Ofiary z różnych miejscowości płyną obficie, i towarzystwo ma pewność, że zamiar do skutku w bardzo nie długim czasie doprowadzi. Na początek w kolonii będzie umieszczonych tylko 15 chłopców, a w miarę środków liczba wychowańców powiększoną będzie. Jednocześnie z otwarciem kolonii będzie się rozwijać i ochrona rzemieślnicza dla dzieci miejskich, które będą umieszczone tymczasowo w kolonii, lecz w oddzielnym zupełnie budynku i pod opieką specjalnie do tego przeznaczonego nadzorcy. Połączenie kolonii z ochroną ułatwi znacznie zadanie przyjmowania dzieci jak miejskich tak wiejskich i na praktyce wykaże rozmiary potrzebne kolonii i ochrony dla Petersburga założonej.

Z okolic bezleśnych. — Spółka rękodzielników warszawskich do nabywania drzewa, spółka obywateli płockich do kupowania lasów są to ważne fakta, które sto razy powtórzyć należy jako przykład i zachętę dla ogółu.

W okolicy z której piszę, ośm mil od Warszawy, drzewo staje się coraz droższem, lasy nikną, sprzedaż szybko następuje, kapitały mają obrót, a jednak ani okolica ani pojedyncze indywidua obywatelskie na tych interesach nic nie zyskują.

Właśnie u nas (pewne względy nie pozwalają mi wymienić dokładnie miejscowości) w majątku M. było do sprzedania kilkadziesiąt włók pięknego lasu. Włóka oszacowana na 3,000 rs.; kapitał wymagalny zaraz 30,000 rs., reszta w ratach trzechletnich. Do kupna stanęli kupcy starozakonni i spółka obywateli rolników. Pierwsi mieli za sobą kapitał, znajomość rzeczy, za czem idzie odwaga i upór w dopięciu celu. Drudzy mieli tylko kapitał, znajomość zaś handlu drzewnego koncentrowała się w jakimś młodym leśniku, który mierzyć i urządzać lasy umiał, ale o handlu nie miał najmniejszego wyobrażenia.

Kupcy z professji na szacunkową cenę odrazu przystali; obywatele widząc ich skorość, dali też samą cenę, pierwsi postąpili 10%, drudzy przybili toż samo. I zaczęła się licytacja.

Ale wygrana musiała być przy pierwszych, jako samodzielnych, idących naprzód po pewnej drodze, gdy drudzy powtarzali za panią matką. Kupcy tak byli pewni trwożliwości swych przeciwników, że zadeklarowali dać po 300 rs. wyżej na każdy włóce, od najwyższej ceny jaką da spółka. Zadeklarowawszy, pozornie odstąpili od kupna. I tem zbili pozornie swych oponentów, którzy postąpiwszy jeszcze mało coś, od kupna odstąpili, na zasadzie, że kiedy żydzi drapnęli, to interes musi być zły. Tymczasem ciż żydzi kupiwszy las exploatują go wyłącznie na swoją korzyść, zarabiają sto na sto.

Gdy spółka obywateli kupująca las, nie wiedziała gdzie i komu drzewo będzie sprzedawać, a dochód główny obliczał leśnik na liczbie sążni, i sztukach budulcowych; kupcy wiedzieli z góry na czyje potrzeby las kupują, komu i wiele sprzedadzą sążni, budulcu, gałęzi, desek, klepek i t. p. A zrobiwszy kontrakt o dostawę z jedną wielką fabryką wagonów, o czem spółce ani się śniło. byli pewni swego zysku. Zresztą nawet w razie braku podobnej pewności co do ogromnego zysku, podwyżka rs. 300 na włóce nie zepsułaby interesu, bo w ostatniej chwili, widząc że coś zarezykować potrzeba, przypuścili do interesu jeszcze dwóch kupców, którzy przez to samo przestali być konkurentami na swoją rękę. Woleli zysk swój zmniejszyć, aniżeli interes opuścić. Przez takie przybieranie wspólników w razie nawet straty, takowa w tak małej cząstce na każdego spólnika przypada, że można uważać ją za niebyłą.

Starozakonni kupcy nieznając łaciny, wygrywają zasadą contra plures i t. d. i w niej jest rzeczywiście herkulesowa potęga spółek. Podawszy ten fakt, wniosków nie wywodzę żadnych, bo są one widoczne dla każdego interessowanego.

Właścicielowi sprzedającemu ów las zarzucają, że niedał pierwszeństwa spółce obywatelskiej, a złakomiwszy się na zysk, podał rękę kupcom. W tem nie widzę nic złego: wystawił towar i chciał najlepiej sprzedać; to zadanie każdego sprzedającego. Zarzucić mu tylko można, ukrywanie w tajemnicy owej podwyżki 300 rs. na włóce. Dla dobra ogółu prosimy o wiadomość, jak się wiedzie spółka płocka, czy tranzakcje spółki rzemieślników warszawskich są l czne, i czy są chętni do ich zawierania.

---

† Dnia 30-go b. m. o godzinie 3-ej po południu opatrzony Ś-temi Sakramentami zmarł ś. p. Ignacy **Popławski,** b. Pułkownik b. Wojsk Pol. Ojciec Sierot Wice Prezes War. Tow. Dob. w wieku lat 89. Pozostała familija zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego; na Nabożeństwo żałobne w sobotę o godzinie 10-tej w Kościołku Towarzystwa Dobroczynności, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę o godzinie 2-ej.

† W dniu 2 go Grudnia r. b. (w sobotę) o godzinie 10-tej rano odbędzie się w kościołku Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ignacego **Popławskiego,** Wice Prezesa tegoż Towarzystwa Ojca Sierot zzś w dniu 3 ym b. m. (w Niedzielę) o godzinie 2-ej z południa nastąpi wyprowadzenie zwłok tego zasłużonego na polu ludzkości męża z kościołka pomienionego na cmentarz powązkowski, na które Towarzystwo ma honor najuprzejmiej zaprosić familiję zmarłego jak nie mniej Opiekunki i Członków swoich.

† W sobotę t. j. 2-go b. m. o godzinie 11½ rano, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Krystyny z Ejdziatowiczów **Niemirycz,** odbędzie się za spokój Jej duszy żałobne Nabożeństwo. —10,477—

† W sobotę dnia 2-go b. m. o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Walentego **Borkowskiego,** b. Urzędnika, na które pozostała żona wraz z synem familią, Znajomych i Przyjaciół zaprasza. —10,478—

† Wczoraj, przeniosła się do wieczności ś. p. Sabina **Urecka,** w drugiej wiośnie życia. Pogrążony w smutku ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym, o gogodzinie 3ciej po południu, z domu Nro 1113*a*, przy ulicy Grzybowskiej odbyć się mającą. —10,480—

— *Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że na przyszłość poczynając od dnia (19 Listopada) 1 Grudnia r. b. należność za kupony od listów zastawnych miasta Warszawy, każdego bieżącego półrocza, wypłaconą będzie przez kassę Towarzystwa, na żądanie interesantów, przed terminem wymagalności, za potrąceniem dyskonta w stosunku pół od sta miesięcznie czyli jedna sześćdziesiąta od sta dziennie. (1—2) —10,474—

Kronika Zagraniczna.

× Józef Wieniawski w podróży swej artystycznej nie marnuje wcale czasu. Po koncercie danym w Krakowie przybył do Lwowa, gdzie dał koncert 26-go listopada a nazajutrz, to jest 27-go drugi koncert

i tegoż dnia zaraz po koncercie wyruszył do Wiednia śpiesząc na zapowiedziany tam koncert.

Na obu koncertach we Lwowie entuzjazm słuchaczów był nadzwyczajny. Pomiędzy innemi utworami grał „Chaconnę“ Bacha, którąś my na jednym z poranków jego słyszeli i „Elegją“ (Es twarde) Moniuszki.

× Katolicy Hiszpańscy przysłali Papieżowi prześliczny posąg wyobrażający „Bogarodzicę“ z czystego srebra massiw wyrobiony, posąg oceniają 50,000 franków.

× W Lyonie wychodzi teraz nowy dziennik „Republique republicaine“; tytuł dziwaczny, ale właśnie takie masło maślane podoba się Francuzom.

× W tych dniach wszystkie zakłady naukowe w Pradze, obchodziły stoletnią rocznicę śmierci znakomitego pedagoga Komeńskiego. Uczniowie wielu szkół i pensji uwolnieni byli od nauk. Korporacja nauczycieli w wielu miejscach urządziła odczyty o działalności Komeńskiego. Wieczorem gmachy szkolne były świetnie illuminowane. Na wielu gmachach powiewały chorągwie kolorów narodowych; w wielu oknach wystawiono biust sławnego pedagoga uwieńczony wieńcami lauru.

× Dzienniki amerykańskie donoszą o klęsce, która na morzach północnych spotkała flotę amerykańską, przeznaczoną do połowu wielorybów. Między Point Belcher i wysepką Wainwright 20 okrętów zostało otoczonych pływającemi górami lodów, tak iż musiano je porzucić, a w dniu 10 września trzynaście innych okrętów tamże rozbiło się i zatonęło. Załoga tych 33 okrętów ogółem 1,200 osób została uratowaną przez inne okręty tejże floty, i nikt z ludzi nie zginął. Ogólne straty obliczają na 1,500,000 funtów sterlingów.

× Doktor Petzold bibliotekarz prywatny króla Saskiego, w bieżącym jeszcze roku ma wydać szacowne i znakomicie opracowane dzieło p. t. Bibliografja Dantesca. Jak wiadomo, król Saski obecnie panujący przetłómaczył na język niemiecki: Boską komedję.

Przegląd Polityczny.

Zbliżające się otwarcie posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, dostarcza dziennikarstwu **francuzkiemu** dogodnego tła dla różnego rodzaju pogłosek o zamiarach stronnictw i rządu, który pośród nich stoi. Messaż pana Thiersa, mówiono już kilka dni, wykaże konieczność rozwiązania kwestji konstytucyjnych w części lub w całości. Wyszczególniano te kwestje, obliczano prawdopodobieństwo ich urzeczywistnienia się. Dziś dochodzi znowu z Paryża zaprzeczenie wszystkich tego rodzaju zamiarów przypisywanych rządowi. P. Thiers wcale w konstytuowanie wdawać się nie będzie, chociażbyłby tylko w zgodzie z samym sobą i z pożegnalnym swym messażem, gdyby wyprowadził na jaw sprawę ostatecznego urządzenia państwa. Messaż z 14 września konsekwentnie nawet znalećźby powinien dalsze rozwinięcie swoje w odezwie obecnie ogłosić się mającej.

Nie należy się jednak spodziewać tej konsekwencji po p. Thiersie, co więcej, nie wypadałoby nawet jej sobie życzyć. Prawdopodobieństwo wypowiedzenia pragnień konstytucyjnych, było od samego początku bardzo małem. I bez umyślnych zaprzeczeń nie łatwo było uwierzyć w pogłoski pomimo całej ich uporności. Natura polityczna p. Thiersa sprzeciwiała się przyjęciu podobnej możliwości. Messaż pożegnalny nazywany przez jednych wyznaniem wiary republikańskiej przez innych znowu oświadczeniem się za monarchją, w gruncie rzeczy zaś będący aktem wyjątkowo niezręcznym, nie może i nie powinien krępować p. Thiersa i do niczego go też nie zobowiązuje. Zobowiązania wyniknąć dziś mogą tylko z położenia rzeczy, z postawy przyjętej przez stronnictwa, z niebezpieczeństwa istotnego dłuższej tymczasowości. Sądzimy wszakże iż od tego niebezpieczeństwa dziś jeszcze uchronić się można, nie wywołując innych mogących na długo zakłócić spokój wewnętrzny.

Dwie tylko kwestje prawdopodobnie za staraniem p. Thiersa a przynajmniej z jego zgodą postawione zostaną na porządku dziennym przez lewicę i przyjdą w samym początku posiedzeń pod obrady Izby, dostarczając obszernego pola do walki stronnictw, dogodnej sposobności do wzmożenia się jednych wpływów kosztem drugich. Za takie kwestje uważamy odnawianie się perjodyczne Zgromadzenia w pewnej części i przeniesienie stolicy do Paryża. Obie te sprawy mają dla siebie zapewnione poparcie p. Thiersa i nienawiść prawicy. Przymierze jednak szczere, wytrwałe, przez prezydenta z lewicą i lewym środkiem zawarte, chociażby tylko na czas trwania kampanji o zdobycie dwóch wyżej wymienionych punktów—może całą nienawiść, cały opór prawicy udaremnić. Zamiast zapowiedzi głośnej w messażu, lepsza będzie cichsza od niej pomoc w rozprawach nad projektami do praw w dwóch wymienionych tu przedmiotach.

Komissja łaski odraczając swoje posiedzenia nie przesłały postanowień powziętych względem Rossela Ferrego, Lulliera, podpalaczek i sprawców rozruchów w Marsylji do wykonania p. Thiersowi i władzom do których nakazanie egzekucji specjalnie należy, ale przeciwnie wszystkie uchwały swoje zatrzymała u siebie w swem biurze, jeśli nie w tajemnicy, wszyscy bowiem znają je i nikt podawanym wersjom nie przeczy. Obok tego, że na poniedziałek przypada otwarcie posiedzeń Zgrom. Narodowego, bardzo prawdopodobnem, prawie pewnem staje się domniemanie, że p. Thiers, nie mogąc wyjednać łaski dla Rossela, wyjednał przynajmniej odroczenie ostatecznej decyzji do chwili zebrania się reprezentacji.

Z chwilą tą komissja łaski wróci Zgrom. Narod., prawa jakie od niego otrzymała i Zgromadzenie samo względem losu skazanych postanowi. Postanowienie to nie da się jeszcze przewidzieć. Jedna tylko okoliczność wątpliwości nie ulega: że rozprawy będą żywe, namiętne, że każda cząstka w żądanie, jakie stawiać będzie, wleje cząstkę ogólnych swych zasad politycznych i że równie jak w dwóch powyższych kwestjach ten kto zwycięży, tem z wycięztwem przyczyni sobie sił politycznych. Głównym powodem trudności dla pana Thiersa i stronnictw lewej strony, które niewątpliwie wstawią się za Rosselem, będzie to, że przeciwnicy ich przyjdą z gotowym już prejudykatem prawomocnych postanowień Komissji, która wtedy kiedy je wydawała posiadała pełną, najwyższą władzę wykonywania prawa łaski.—

Agitacja wyborcza w **Austrji** w sześciu krajach, których sejmy lub deputacje do rady państwa rozwiązanemi zostały, objawia wielkie ożywienie, lecz tylko między Niemcami. Oni tylko się ruszają, bo też oni jedynie korzystać mają z wyborów. Pięć „nielegalnie“ wybranych za Hohenwarta sejmów (Kraina, Wyższa Austrja, Bukowina, Voralberg i Morawja) zastąpionych zostanie przez pięć „legalnie“ wybranych, za Auersperga.

Podobna otucha w umysłach niemieckich, nie stanowi dowodu zbyt świetnie przemawiającego za legalnością sejmów. Cała wyższość wyborów dzisiejszych, polegać będzie na wyłączeniu „Zehngulden männer“ ludzi płacących 10 guldenów podatku, których Hohenwart za zdolnych do wykonywania praw wyborczych uznawał. Lecz czy wyłączenie to jest objawem wielkiej postępowości panów centralistów — o tem godzi się powątpiewać. Przy wykreślaniu nazwisk bezprawnie wciągniętych na listy wyborcze, centralizm znajdzie dziś sposobność oczyszczenia tych list w duchu dla siebie przyjaznym.

Mowa tronowa **włoska** której tekst *in extenso* został już ogłoszony, wiernie była w telegraficznem streszczeniu podana i odpowiada w zupełności znaczeniu chwili, którą zamyka i reprezentuje. Ostatnie depesze donoszą o mnóstwie powinszowań składanych z tego powodu przez ludność włoską. Wyrażona przez króla nadzieja, że walki stronnictw odtąd nie będą się z taką namiętnością odbywać, znajdzie zapewne radosny oddźwięk w całym kraju. Wybór pana Biancheri, kandydata ministerjalnego na prezydującego w Izbie deputowanych, nastąpił wprawdzie pod wpływem uroczystości chwili, niemniej jednak rząd może go uważać na pierwsze swoje powodzenie w nowej stolicy. Zgodnie z ustępem mowy tronowej tyczącym stolicy papiezkiej, minister spraw zagranicznych, wystosował okólnik (jak o tem donoszą do dzienników wiedeńskich z Rzymu) do przedstawicieli Włoch za granicą, w którym wspominając o nominacji biskupów na djecezje włoskie tak dawno wakujące, dowodzi, że papież używa swobody nieograniczonej, większej jeszcze i donioślejszej aniżeli za czasów władzy świeckiej papieztwa. Wtedy Pius IX ty nie byłby mógł nigdy mianować biskupów tak samowolnie jakto miało miejsce dziś po zniesieniu tej władzy świeckiej i po zapewnieniu mu przez parlament wiadomych rękojmi. Mimo to wszystko dzienniki wiedeńskie donoszą o jakiejś protestacji zredagowanej jakoby w dniu 27 b. m., w której papież oświadcza iż tylko sędziwość lat i względy zdrowia nie dozwalają mu wyjechać z Rzymu w chwili otwarcia parlamentu. Według tychże samych źródeł, nowomianowani biskupi lombardzcy w skutek otrzymanego polecenia nie donieśli rządowi oficjalną drogą o swych nominacjach, mimo że ich do tego panujące przepisy zobowiązywały. Brukselski znowu telegram zamieszczony w dziennikach wiedeńskich utrzymuje, że poseł belgijski przy Watykanie zawiadomił swój rząd o zapewnieniu danem przez pana d'Harcourt, kardynałowi Antonellemu z polecenia rządu francuzkiego, że w razie gdyby papież trwał w zamiarze przeniesienia swej rezydencji do Francji, ma zupełnie wolny wybór miejscowości i że na pierwsze w tej kwestji słowo ojca świętego fregata francuzka oddanąby była do rozporządzenia papieża. Rząd jednakże może uważać papieża jedynie za szanowanego gościa Francji, nigdy zaś jako wygnańca lub emigranta.

Agitacja w Brukselli skierowana przeciwko klerykalnemu ministerjum **belgijskiemu** trwa bez przerwy i zmiany. Telegraf donosi o nowej demonstracji masowej, której celem jest wyjednanie dymisji ministrów. „Independance“ podaje też wiadomość, że ludność stolicy wezwaną została za pomocą afiszów porozlepianych po murach do podpisywaniu adresu do korony zawierającego prośbę wymotywowaną o usunięcie całego ministerjum.

Z powodu mających się wkrótce dokonać nowych wyborców do Kortezów **hiszpańskich** miało miejsce w dniu 27 wielkie zgromadzenie zorillistów, w którem przyjęło udział 12,000 osób. Uchwalono wyznaczenie komitetu, którego prezesem honorowym mianowany został p. Espartero.

W obec rozpowszechnianych niedawno kłamliwych wieści o przesileniu w łonie ministerjum **rumuńskiego**, telegram z Bukaresztu donoszący o nowym wyborze prezydjum ministerjalnego w Izbie, tem większe przedstawia zajęcie. Kandydat stronnictwa opozycyjnego otrzymał tylko 23 głosy.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 28 go. — „Temps“ donosi, że Rossel upoważni pastora Passa do oświadczenia sędziom, że spełnili swój obowiązek „Bien public“ (półurzędowy Thiersa) zaprzecza pogłoskom o zniechęceniu armji i mówi że wszyscy oficerowie i żołnierze przywiązani są do legalnego porządku. Wiele dzienników zawiadamia, że hr. Chambord znajduje się w Paryżu.

Paryż 29 go. — Proces Blanquiego odroczony z powodu nowych wskazówek. Wczoraj w pewnych dzielnicach miasta przedsięwzięte były środki ostrożności. Do rozruchów jednak nie przyszło.

Bruksella 28-go. — „Etoile belge“ zawiadamia, że na radzie ministrów przyjęto w zasadzie propozycję Thiersa, aby Zgrom. Narod., odnawiało się częściowo w swym składzie i postanowiono włączyć tę propozycję do messażu.

Paryż 28-go.— „Temps“ pisze, że sąd wojenny postanowił wydalić ze służby czynnej wszystkich wyższych oficerów armji, którzy złamali dane słowo honoru, iż nie będą przyjmowali udziału w walce przeciwko Niemcom. Pogłoska rozszerzana przez dzienniki, że Thiers w messażu na otwarcie Zgr. Narod., wypowie życzenie ostatecznego ukonstytuowania rządu w sferach dobrze powiadomionych, uważana jest bezzasadną. Przeciwnie, messąż wcale nie dotknie kwestji konstytucyjnych.

Paryż 28-go. — „Ag. Hav.“ Rząd francuzki niedozwolił Izabelli wokonać zamiaru osiedlenia się w Pau, nie chce on ułatwiać agitowania w Hiszpanji.

Bruksella 28 go. — „Echo du Parlement“ ogłasza następujące wiadomości z zastrzeżeniem wszakże co do ich autentycznego charakteru. Zapewniają, że blizkie jest ustąpienię prezesa ministrów Anethana i czterech jego kolegów. Minister Jacobs ma nadal zatrzymać wydział skarbu. Utworzenie nowego gabinetu powierzonem zostanie hrabiemu Theux de Meylandt.

Wiedeń 29 go listop. — Ks. Metternich wydalony z urzędu prawdopodobnie z powodu intryg bonapartystowskich.

Wiedeń 29 go. — „N. fr. Presse“ dowiaduje się, że ks. Metternich prosił o odwołanie go z Paryża.

Wiedeń 29-go. — W. Ztg“ zamieszcza nominację jenerała barona Langenau na posła w Petersburgu.

Wiedeń 29-go. — Według pewnych wiadomości udzielono dymissję Metternichowi z poselstwa przy rządzie francuzkim. Książę wyjechał już do Paryża dla doręczenia pism odwołujących.

Darmstadt 28-go. — W skutek zaprowadzenia konwencji wojskowej między W. Księztwem i Prussami, 20 oficerów armji W. Książęcej, podało się do dymissji. Przyjechał tu dziś hr. Beust dla odwiedzenia Dalwigka. Jutro jedzie w dalszą drogę do Londynu. Wczoraj przyjmowany był w Stuttgardzie przez króla i królowę, którzy zaprosili go do swego stołu.

Londyn 28-go. — Buletyn wydany o godz, 5 ej wieczorem. Książe ma się lepiej, symptomata w mniejszem natężeniu niż wczoraj. O godz. 10-ej wieczorem: Stan niezmienny.

Bern 28-go. — W dalszym ciągu rozpraw nad rewizją ustawy związkowej, rada narodowa, postanowiła, że kantony związku wtedy tylko mają moc odmawiać prawa osiedlania się lub też prawo to odjąć, jeżeli osobom, których to dotyka, odjęte już przedtem zostały prawa honorowe obywateli szwajcarskich lub też jeżeli nie będąc dostatecznie wspieranemi przez gminy, z których pochodzą, osoby te stale korzystają z dobroczynności danego kantonu.

Rzym 28 go. — Kawaler Nigra wczoraj wyjechał do Paryża. Poprzednio miał posłuchanie u króla. Cesarstwo brazylijscy udadzą się 30 b. m. do Florencji.

Madryt 27-go.—„Esperanza“ oświadcza że upoważnioną jest do zaprzeczenia pogłosce jakoby hr. Chambord był dobrze usposobiony dla drugiej (żeńskiej) linji Burbonów hiszpańskich. Hrabia przeciwnie nie zna w Hiszpanji innego króla nad Don Carlosa.

Londyn 28 go.—Z Matamoras w Meksyku d. 10-go

listopada. Słychać że Carvajal czeka tylko chwili sposobnej aby wywołać powstanie w Tamanlivas.

NIE UDAŁO MI SIĘ...

W wiosce*** żył przed laty Michałek, syn organisty, który był komikiem całej wioski. Śmiał się on ze wszystkich, ze wszystkiego i z siebie nawet.

Mówiono ogólnie: Michałek dla tego tak jest dowcipnym, że ma garb na plecach.

Jednego razu, do proboszcza owej wioski przyjechał młody wikary, który się Michałkowi wcale nie podobał; postanowił więc dokuczać mu na wszelkie sposoby.

I oto nadarzyła się urwisowi następująca sposobność:

W pierwsze święto Bożego Narodzenia, wikary miał wystąpić z pierwszem kazaniem. Dowiedziawszy się o tekście tego kazania, Michałek pobiegł zaraz do proboszcza, i całując go w rękę, rzekł:

— Prosę jegomości jestem pewny, ze się kazanie nie uda nasemu wikaremu.

— Czemu?

— Zobacy jegomość.

Po summie tedy i po owem kazaniu w mieszkaniu proboszcza zgromadziło się na *przetrącenie* kilkanaście osób, z niemi przyszedł także Michałek.

Gdy ci goście skończyli winszować wikaremu świetnej wymowy i pobożnego zapału, garbus zbliżył się doń i wyseplenił:

— Jednakże dobrodziej nie mówił dziś czystej prawdy.

— Jakto? Nierozumiem cię moje dziecko.

— Dobrodziej powiedział: ze Bóg wszystko na świecie dobrze zrobił, a ja mam garb. Co dobrodziej na to odpowie?

— Widzisz moje dziecię — odparł z flegmą wikary — Bóg na garbusa zrobił cię nie tylko dobrze, ale nawet bardzo dobrze. Prawda?

Wszyscy obecni wybuchnęli serdecznym śmiechem, Michałek zaś, syknął jak nadeptana żmija, i uciekając chyłkiem z plebanji, szepnął:

„Psia noga! nie udało mi się....“

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu otwarcia ruchu na drodze żelaznej Moskiewsko Brzeskiej, od dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. na drodze Warszawsko-Terespolskiej będą kursowały w każdą stronę dwa pociągi osobowe, a mianowicie:

a) Pośpieszny z wagonami klassy I i II wychodzi z Pragi rano o godzinie 11tej, z Miłosny o godzinie 11 minut 24, z Mińska o godz: 11 min: 51, z Mrozów o godz: 12 min: 15, z Kotunia o godzinie 12 min: 40, z Siedlec o godz: 1 min: 5, z Łukowa o godz: 1 min: 50, z Międzyrzeca o godz: 2 m. 26, z Biały o godz: 2 mi: 57, z Chotyłowa o godzinie 3 min: 18, z Terespola o godz: 3 min: 43, przychodzi do Brześcia o godz: 3 minut 53.

W stronę przeciwną.

Wychodzi z Brześcia rano o godz: 11 min: 35, z Terespola o godz: 11 min: 48, z Chotyłowa o godz: 12 min: 13, z Biały o godz: 12 min: 36, z Międzyrzeca o godz: 1 min: 7, z Łukowa o godz: 1 min: 58, z Siedlec o godz: 2 min: 36, z Kotunia o godz: 2 min: 56, z Mrozów o godz: 3 min: 23, z Mińska o godz: 3 minut 47, z Miłosny o godz: 4 minut 12.— Przychodzi do Pragi o godzinie 4tej minut 33.

b) Osobowy z wagonami wszystkich trzech klass wychodzi z Pragi rano o god. 7, z Miłosny o godz. 7 minut 31, z Dębego-Wielkiego o godzinie 7 minut 45, z Mińska o godzinie 8 min. 8, z Cegłowa o godzinie 8 minut 31, z Mrozów o godzinie 8 minut 41, z Kotunia o godz: 9 min: 14, z Siedlec o godz: 9 min: 48, z Łukowa o godzinie 10 minuut 56, z Szaniaw o godz: 11 min: 14, z Międzyrzeca o godzinie 11 min: 49, z Biały o godz: 12 min: 34, z Chotyłowa o godz: 1 min: 2, z Terespola o godz: 1 min: 36, przychodzi do Brześcia o godz: 1 min: 50.

W stronę przeciwną.

Wychodzi z Brześcia rano o godz: 8, z Terespola o godzinie 8 minut 17, z Chotyłowa o godz: 8 min: 51, z Biały o godz: 9 min: 20, z Międzyrzeca o godz: 10 min: 5, z Szaniaw o godzinie 10 minut 34, z Łukowa o godz: 11 min: 14, z Siedlec o godz: 12 min: 9, z Kotunia o godz: 12 min: 38, z Mrozów o godz: 1 min: 14, z Cegłowa o godz: 1 minut 22; z Mińska o godzinie 1 minut 49, z Dębego-Wielkiego o godzinie 2 minut 8, z Miłosny o godzinie 2 min: 26. Przychodzi do Pragi o godz: 2 min: 55.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczonym został według południka Warszawskiego.

Obadwa pociągi zostają w komunikacji z pociągami drogi żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej. —10,412—

— *Dyrektor Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, zaprasza Akcyonaryuszów tegoż Towarzystwa, aby w dniu 5 tym b. m. t. j. we wtorek, o godzinie 8-ej wieczorem, do gmachu Resursy zebrać się raczyli na sesję, w nader ważnym interesie. *Józef Zeltt.* (1–3) —10,487—

— **Zakład kąpieli hydroferowych D-ra Seelanda,** przyjmuje chorych z cierpieniami kobiecemi, skórnemi, reumatycznemi, niedokrewnością, skrofułami, niemocą męzką, wszelkiego rodzaju katarami i owrzodzeniami. Chorzy zgłaszać się zechcą do Łazienek Majewskiego przy ulicy Bednarskiej do D-ra Seelanda od godziny 9tej do 12tej rano. (1—4) —10,121—

Choroby dzieci
leczy specjalnie Dr M. *Perlmutter*
Zielony plac, Nr 7.
(45—0) —5071—

— *Instytut Laryngoskopijny* Doktora **Kohna**, Ordynatora oddziału chorób **syfilitycznych, skórnych i gardlanych** w szpitalu starozakonnych, ulica Długa Nr 23, (gdzie Eldorado).

Przyjmuje chorych przychodnich z powyższemi chorobami codzień rano do 10-tej i od 3ciej do 6-tej po południu. (4—0) —10183—

— Lekcye w szkole gimnastyki i szermierstwa St. Majewskiego na Sewerynowie, odbywają się w dnie powszednie od 9-tej z rana do 10-tej wieczorem, dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, w każdą zaś niedziele od 4-tej nauka gimnastyki będzie miała miejsce dla młodzieży rzemieślniczej. (3–6) —10,138—

Kantor Główny Loterji
Królestwa Polskiego
MAURYCEGO NELKEN;
przy Krakowskiem-Przedmieściu,
wprost Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie klassy 5-ej Loterji 117-ej rozpocznie się 25 Listopada (7 Grudnia) r. b., i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą Losów, dla uniknienia w ostatnich dniach natłoku. W tymże kantorze dostać można Losy kupne do klassy 5-ej. (3—5)—10296—

KANTOR WEKSLU i LOTERJI
WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP
przy ulicy Senatorskiej, Nr *468/9*,

podaje do wiadomości publicznej, iż sprzedaje **Ruskie 5% pożyczki tak I-szej jak i II-ej Emissji na rozpłaty**, ztem nadmienieniem, że **wszelka wygrana** jakaby padła na numer nabyty, staje się własnością kupującego, od chwili wniesienia pierwszej raty; główne wygrane są rs, 200,000, 75,000, 40,000 i wiele pomniejszych. Losowania odbywają się: 1 (13) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Kantor powyższy również ubezpiecza **powyższe pożyczki od amortyzacji**. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (3—12) — 10,173 —

Wyprzedaż Kostiumów niżej kosztu,
odbywa się w Magazynie
P. Wilczyńskiej,
przy ulicy Czystej,
z powodu przenoszenia tegoż Magazynu do innego lokalu.
(2–3) —10387—

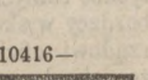


O S T R Y G I
Ostendzkie i Holsztyńskie,
nadchodzą codzień do Składu Win i Delikatesów
Aleksandra Bocquet,
w Gmachu Teatralnym.
(9—0) —10040—



O S T R Y G I
Holsztyńskie i Ostendzkie,
codzień świeże w Handlu
Antoniego Stępkowskiego.
(36—0) —8510—

Ryby morskie świeże,



Turbaut. Soles i Homary,
oraz wędzone **SPROTY,**
poleca Skład
Ant. Stępkowskiego.
(3–3) —10416—

T I V O L I.
Na ogólne żądanie,
Dziś, Jutro w Sobotę, i w Niedzielę,
Pożegnalne Koncerta
Towarzystwa Śpiewaków
Francuzkich,
z prowincji Languedoc Doliny Andory, w narodowych kostjumach,
z udziałem orkiestry.
Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.
Wejście Kop. 30.
(4–5) - 10385—

Pierwsza w kraju Fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca Sz. Public. Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 473b, dom Petyskusa. — L. Lubliński

Na Koncercie
na korzyść
Matki 6-ga drobnych dzieci,
który się odbędzie dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 1 po połuduiu, w Sali W-go Loewenberga, przy ulicy Bielańskiej, wykonany zostanie następujący program: 1. Uwertura „Ruy Blass“ Mendelsohna; 2. Scenes de ballet Beriot; 3. Deklamacja; 4. Kontrasty, duet na 2 fortepiany, Moschelesa; 9. Duet z Hugonotów, Thalberg et Beriot; 6. Scherzo, A. Kontski. (2–3) — 10,436 —

W Zabudowaniu zwanym Teatr Rappo,
DRUGA WYSTAWA OBRAZÓW
PANORAMY.

Pomiędzy widokami odznacza się bombardowanie Paryża i walka barykadowa na Placu la Planché, dziś i codziennie do widzenia od godziny 10-ej z rana do 10-ej wieczorem.
Cena wejścia Kop. 20. Dzieci płacą połowę.
Z szacunkiem, **J. EPPMANN.**
(4—0) —10384—

1 miejsce Kop. 20. 2 miejsce Kop. 10



W domu Zarządu Wojennego,
przy ulicy Nowy-Świat,
KOBIETA
urodzona bez rąk.

Ponieważ dla ułatwienia niektórych interessów pozostaję jeszcze do Niedzieli, dnia 19 (31) b. m., mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla ułatwienia odwiedzenia mnie, zniżam ceny, to jest: Miejsce pierwsze Kop. 20, a drugie Kop. 10; spodziewając się licznych zgromadzeń od godziny 11-ej z rana do 10 ej w wieczór.

1 miejsce Kop. 20. 2 miejsce Kop. 10.
Z poważaniem, **Luiza Ebbinghauzen.**
(5—5) —10348—

TEATR WIELKI.
Dziś: Widowisko na benefis p. Stolpego, Artysty Dramatycznego.
Jutro: **Jan z Lejdy.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Żaki—Bursze.**
Jutro: **Zubożały Pan—Dwóch Głuchych.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 1 Grudnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 3				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. $57\frac{1}{2}$				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. $10\frac{1}{2}$				
Austryjackie floreny w biletach k. 63				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	84	50
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	88	90	88	57
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	87	73	87	23
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	50	88	10
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	40	84	10
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	33	74	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	104	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	92	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	154	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	155	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	150	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	151	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	91	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	67	67	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	135	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	116	50
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	300	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	143	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	102	50	101	50
5% Listy zastawne rossyjskie	109	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $176\frac{2}{3}$
Od Likwidacyjnych kop. 200
Od Listów Zastawnych nowych kop. $220\frac{15}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $83\frac{1}{3}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. $12\frac{1}{2}$ rs. 108 k. 90
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30 rs. 7 k. 28
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 85 k. 95 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 70 rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 30 listopada płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs: 6 k. 20 do rs. 7 kop. 80 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k. 80 do rs: 5 k. 25 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 3 kop. 75 do rs: 4 kop. 50 — owsa rs: 2 kop. 40 do rs. 2 k. 50 Groch polny rs: 6 kop — do rs: 6 kop. 75 — kartofle rs: 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85 — siano pud kop — do — kop. 35 słoma kop. — do kop. $17\frac{1}{2}$.

— **Okowitę** płacono:— dnia 30 listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 188 do $188\frac{1}{2}$, Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 189 do kop: 190

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 c. 6

Dziś dołącza się do „Kurjera Warszawskiego“ **Prospekt,** z obniżeniem prenumeraty, na następujące dwa pisma, t. j.: **„Tygodnik Mód“** i **„Przyjaciel Dzieci,“** które wychodzić będą i w roku przyszłym 1872, pod redakcją Jana Kantego Gregorowicza.

W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473*c* nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 267.

Dnia 1 Grudnia 1871 roku. — *Piątek.* — *Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

1. *Książka do nabożeństwa.* znaleziona na ulicy Leszno d.26 Listopada 1872 r.

Księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

otrzymała na skład główny:

Wykład Bajek Krasickiego

wraz z tekstem tychże

przez

G. Ehrenberga.

z dołączeniem przedruku łacińskiego przekładu Bajek i przypowieści przez Markwarta Kraków 1871 r. rs. 1. (1—3) —10409—

Pod tytułem:

ZBIÓR BAŚNI

DLA DZIECI

wychodzi obecnie w Lipsku szereg **najbardziej popularnych baśni dla dzieci** w bardzo ozdobnych książeczkach formatu in 4°, z pięknemi kolorowanemi obrazkami z których następujące sześć:

Kopciuszek.
Rycerz Sinobrody.
Tomcio Paluch.
Madry Kot.
Śpiąca Królewna.
Czerwona czapeczka.

Nadeszły do księgarni

E. WENDE i Spółki.

Cena każdej książeczki oprawnej w tekturę kop. 40.

Nakładem tejże księgarni wkrótce wyjdą także w bardzo ozdobnem wydaniu z rycinami

POWIEŚCI Z 1001 NOCY.

(1—6) —10196—

CENY ZNIŻONE.

Słowniki tanie i dokładne:

1. **NIEMIECKO-POLSKI,** (zamiast rs. 1 tylko kop. 60; z przesyłką pocztą kop. 80).
2. **NIEMIECKO-ROSSYJSKO-POLSKI,** (zamiast rs. 1 kop. 80 tylko rs. 1; z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20).

Ułożone podług najlepszych i najnowszych źródeł, zawierające: wszystkie zwyczajne wyrazy w ich znaczeniu właściwem i przenośnem; wyrażenia techniczne przyjęte w naukach i sztukach; akcentowanie wyrazów niemieckich i rossyjskich, z dodaniem w końcu słownika starożytnej i nowszej jeografji, spisu imion chrzestnych, skróceń używanych w niemieckim języku i tabelli odmiany słów nieforemnych

wydane przez

Henryka Liebkind.

Słowniki wymienione zalecają się nie tylko szczególną dokładnością i poprawnością, lecz akcentowaniem wyrazów w bardzo małej liczbie podobnych dzieł pomieszczonych. Z uwagi zaśłna niezwykłą przystępność ceny zachęcić powinno każdego dbającego o naukę języków do nabycia prawdziwie pożytecznych słowników.

Sprzedaż powierzona Księgarni i Składowi Nut

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw Posągu Kopernika, w Warszawie. (3—3) —9923—

CZYTELNIE

POLSKA i FRANCUZKA,

z nowo wydrukowanemi katalogami, przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika,

pomnożone zostały znaczną liczbą najnowszych dzieł. (4—6) —9802—

Nowe Pisma Perjodyczne

na rok 1872.

NIWA dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny. Redaktor Juljan Schönmann. Cena roczna w Warszawie rub. sr 6, półrocznie rub. sr. 3, kwartalnie rub. sr. 1 kopiejek 50. Z przesyłką pocztą w opaskach, rocznie rub. 7 kop. 50, półrocznie rub. sr. 3 kop. 75, kwartalnie rub. 1 kop. 87½.

WIENIEC. Pismo czasowe illustrowane, wychodzące d wa razy na tydzień. Redaktor Mieczysław Orgelbrand. Cena w Warszawie rocznie rs. 5 kop. 40; półrocznie rs. 2 kop. 70, kwartalnie ss. 1 kop, 35. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rub. sr. 2.

PRZYRODA I PRZEMYSŁ. Tygodnik popularno-naukowy. Redaktor Karol Hertz. Cena w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.— Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

TYGODNIK ROLNICZY. Cena w Warszawie: rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

KOLCE. Dwutygodnik humorystyczno-satyryczny, Cena w Warszawie rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 k. kop. 25. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs: 1 kop. 50.

Kopiejki pocztą przysyłane być mogą markami listowemi.

Zapisy na wymienione jako i na wszystkie inne pisma przyjmuje **Ekspedycja pism perjodycznych krajowych i zagranicznych, przy Księgarni i Składzie Nut Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika (3—6) — 9989 —

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernialny Suwalski,

podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu spełżnięcia na niczem dwukrotnej licytacji na dwuletnią dostawę licząc od dnia 1 (13) stycznia 1872 r, opału, światła i słomy dla wojsk zarządów w zakładach wojennych w guberoji Suwalskiej, stosownie do obowiązujących przepisów licytacyjnych, wydanych 16 (28) maja 1833 r. i 3 (15) września 1840 r., w biórze Rządu Gubernialnego w dniu 30 listopada (12 grudnia) r. b., o godzinie 12-tej z południa odbywać się będzie trzecia (in minus) licytacja na wyszczególnioną powyżej dostawę, przez opieczętowane deklaracje, a następnie licytacja głośna pomiędzy składającemi deklaracje.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane w biórze Rządu Gubernialnego każdodziennie wyjąwszy świąt i uroczystości Dworskich, samo zaś ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, Dzienniku Gubernialnym i wychodzącym w St. Petersburgu Rządowym organie „Prawitelstnennyj Wiestnik".—Suwalki, dnia 13 Listopada 1871 r. (1—1) -10443-

---

Rejent

Kancellarji przy Sądach Pokoju

w Warszawie.

Na żądanie opieki nieletniej Ludwiki Joanny po Oskarze Kirschstein pozostałej córki, z mocy uchwały Rady Familijnej działającej, tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału cywilnego, z d. 16 (28) Listopada 1871 r. sprzedany zostanie ryczałtowo w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej rano w Warszawie, w domu pod Nr. 481 przy ulicy Miodowej, przed podpisanym Rejentem, handel win i utensyljów do spadku niegdy Oskara Kirschstein należących, w piwnicach pod pałacem Grabowskich zwanym pod Nr. 495, pod Nieruchomością 481 i w kantorze w tymże domu w Warszawie istniejącym, znajdujących się spisem inwentarza urzędownie sporządzonym objętych.

Licytacja zacznie się od summy rs. 8,000 vadium wymagane jest rs. 1,000.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąść można każdodziennie, wyjąwszy Świąt i Niedziel na miejscu gdzie licytacja odbywać się będzie, to jest w Kantorze pod Nr. 481 i w Kancellarji Rejenta Antoniego Kochanowskiego, sprzedaży dopełniać mającego w Warszawie, pod Nr. 582 (33) nowy przy ulicy Długiej.

W celu obejrzenia win i utensyljów, jak niemniej przejrzenia specyfikacji, chęć kupna mający zgłosić się mogą w każdym czasie aż do odbyć się mającej licytacji, do wzmiankowanego wyżej Kantoru pod Nr. 481 gdzie przedstawione im będą gatunki wszelkich win i utensylji. Antoni Kochanowski. (1—3) —10,473—

Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 8 (20) grudnia r. b., o godzinie 11-ej rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed wyznaczoną Delegacją, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zniszczonej odzieży i bielizny, tak Szpitalnej jakoteż po zmarłych chorych w tutejszym Szpitalu pozostałej, a wynoszącej ogółem ryczałtowo pudów około 201½.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 73 kop. 58½. Vadium do licytacji oznacza się na rs. 40.

Inne szczegóły obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą.— w Warszawie dnia 9 (21) listopada 1871 r. (1 3) —10439—

Sędzia Kommissarz

Massy Upadłości Monacha Joska dwóch imion Gelbfisz.

Wzywa wierzycieli tejże Massy ażeby się w dniu 24 listopada (6 grudnia) r. b., o godzinie 7-ej po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549 odbywającego, osobiście lub przez pełnomocników niezawodnie stawili, celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych; nadmienia się że niestawający poczytani zostaną za podzielających zdanie stawających.—Warszawa dnia 17 (29) listopada 1871 roku.— **K. Lentz.** —10466—

W dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r. o godzinie 2-ej z południa, **sprzedane** zostaną w drodze działów **Dobra ziemskie Olganowo,** w Okręgu Kowalskim położone, w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W-nym Sadkowskim Assesorem Trybunału delegowanym w Wydziale III-cim. Licytacja zaczynać się będzie od summy rsr. 30,599 kop. 40. Na vadium złożyć należy rs. 2,500. Warunki przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału III-go i u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nrem 524 zamieszkałego.

Ksawery Chraszczewski, Adwokat. (2—2) —10,340—

Gdyby która z dam życzyła nauczyć się robienia pięknych **Koronek** z gatunku Point'a l'aiquille, raczy się zapisać na lekcje zbiorowe w Magazynie W-ej Pani Zanders, róg Senatorskiej i Miodowej, gdzie zostanie jej udzielony adres mieszkania, w którym te lekcje udzielane będą. (2—3) — 10,294 —

HANDEL KORZENI

na mniejszą skalę, w korzystnem miejscu, za przystępną cenę, do sprzedania. Wiadomość w Drukarni „Kurjera Warszawskiego" od rana do godziny 2-ej z południa. (2 3) —10405 —

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż wykonywam wszelkie roboty

Krawieczczyzny Damskiej

i Ubiory dziecinne, podług najnowszych żurnali, oraz przyjmuje wszelkie roboty do szycia na maszynie. Ulica Kapitulna, Nr 4, na 2-im piętrze.— **Julja Hoffmann.** (2- 3)—10372—

SPICHRZ

na skład zboża nowo-wyrestaurowany, w nieruchomości Nr 402 **na Pradze,** w blizkości Wisły położony, cały lub częściowo jest do **wynajęcia,** każdego czasu. O warunkach i cenie najmu dowiedzieć się można u Chraszczewskiego Adwokata w Warszawie, pod Nrem 524, przy ulicy Podwale, zamieszkałego. (2—2) —10341—

MAGAZYN

S. Dziechcińskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 486.

Otrzymał powtórny transport na porę teraźniejszą **Okryć** w różnych fasonach najmodniejszych z **aksamitu, gros' grain i materjałów wełnianych,** jak również dobór najmodniejszych fasonów **Sukien, Kaftanów** od 5½ rs., **Baszlyków** od 3½ rs., **Mufek** od 2½ rs. i różnych drobnostek do toalety damskiej, które sprzedaje po cenie niepraktykowanie taniej. Tamże jest do sprzedania **Maszyna** tamburkowa, za rs. 30. (3—6) — 10,253 —

Sprzedaż Węgla Kamiennego,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, na Potkańskiem.

Sprzedaż odbywa się częściowo i hurtownie, w najlepszym gatunku. Cena za korzec Rs. 1 Kop. 26. Przytem poręczam za dobroć Węgla i akuratną miarę. Wagonami stosowny rabat odstępuję. **Herkowski.** (2—3) —10389—

Tran Szwedzki

biały parowy i **Tran z Bergen** jasny, tegorocznego zbioru, znane ze swej dobroci, sprzedają się we flaszkach funtowych okapslowanych po 45 i 40 kop. **w Aptece K. Górskiego,** przy ulicy Podwale, oraz **Mydło tranowe** do kąpieli. Biorącym w większych ilościach ustępuje się rabat. (3—6) —10,175—



Są zaraz do sprzedania **dwa Majątki Ziemskie** w kulturze będące w Guberaji Warszawskiej, z hypoteką w Warszawie, jeden dzies. 630 (włók 42), drugi dzies. 240 (włók 16). Wiadomość u Rządcy domu Nr 58A, przy ulicy Marszałkowskiej. (3—3) —10,144—

Wiadomość dla Lekarzy.

SYROP Dra FORGET.

Dostać można w Paryżu u Dra Chable, ulica Vivienne, 36; w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa. (5—24) —9525—

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu

RESTAURACJA

z **Bawarją, Bilardem** i z wszelkiemi **Meblami.** Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (3—3) — 10,297 —

Nowo otwarta pracownia

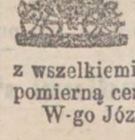
Ubiorów Męzkich

i **dziecinnych L. Gelblatta,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, wykonywa wszelkie powierzone sobie roboty jak najakuratniej i najdokładniej, po cenie bardzo umiarkowanej; przyjmuje obstalunki na czas oznaczony. Polecając się zatem względom Publiczności, ma nadzieję zadość uczynić wszelkim jej wymaganiom. (3—3) —10,290—

Wakuje miejsce na

Ucznia do Apteki,

w Warszawie, z ukończonych 7-u klas, oraz w kilku Aptekach na prowincji. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, ulica Podwale. —10316—



KARETA trois-quarts, bardzo mało używana, tegoczesnego fa on, na leżących resorach, zdatna do miasta i podróży, z wszelkiemi rekwizytami jest do zbycia za pomierną cenę. Obejrzeć ją można w Fabryce W-go Józefa Rentel, przy ulicy Leszno.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

Podaje do wiadomości, że na dostawę niżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie w ciągu roku 1872, odbywać się będą w Radzie Miejskiej o godzinie 11-ej z rana, licytacje w następującym porządku:

A. Dnia 2 (14) i 3 (15) Grudnia 1871 r.

1. Dla Szpitala Ś go Ducha:

Chleba żytniego pytlowego pudów 1250 po rs. 1 kop. 45 pud na summę rs. 1812 kop. 50.
Bułek mątowych „ 150 „ 3 „ 35 „ „ 533 „ 50,
„ kajzerek „ 150 „ 3 „ 60 „ „ 540 „ —.
„ pszennych groszowych „ 2300 „ 2 „ 40 „ „ 5520 „ —.
Łącznie na rub. sr. 8406 kop. —.

Vadium rs. 840.

2. Dla Szpitala Ś go Rocha:

Chleba żytniego pytlowego pudów 680 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 986 kop. —,
Bułek mątowych „ 24 „ 3 „ 35 „ „ 80 „ 40.
„ poznańskich „ 30 „ 3 „ 30 „ „ 99 „ —.
Łącznie na rub. sr. 1165 kop. 40.

Vadium rs. 100.

3. Dla Szpitala Ś-go Łazarza:

Chleba żytniego pytlowego pudów 2220 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 3219 kop. —.
Bułek poznańskich „ 190 „ 3 „ 30 „ „ 627 „ —.
Łącznia na rub. sr. 3846 kop. —.

Vadium rs. 385.

4. Dla Szpitala Ś go Jana Bożego:

Chleba żytniego pytlowego pudów 1200 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 1740 kop. —.
„ „ razowego „ 1650 „ 1 „ — „ „ 1650 „ —,
Bułek poznańskich „ 160 „ 3 „ 30 „ „ 528 „ —.
Łącznie na rub sr. 3918 kop. —.

Vadium rs. 390.

5. Dla Szpitala Ewangielickiego:

Chleba żytniego pytlowego pudów 560 po rs. 1 kop. 45 pud. na summę rs. 812 kop. —.
Bułek poznańskich „ 120 „ 3 „ 30 „ „ 396 „ —.
Łącznie na rub sr. 1208 kop. —.

Vadium rs 120.

6. Dla Szpitala Czasowego na Pradze:

Chleba żytniego pytlowego pudów 350 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 507 kop. 50.
Bułek poznańskich „ 100 „ 3 „ 30 „ „ 330 „ —.
Łacznie na rub. sr. 837 kop. 50.

Vadium rs. 85,

7. Dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci w Mokotowie:

Chleba żytniego pytlowego pudów 492 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 713 kop. 40

Vadium rs. 70,

8. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

8. Mąki pszennej mątowej Nr 000 pudów 493 po rs. 2 kop. 50 pud, na summę rs. 1232 k. 50.
„ „ „ „ 1 „ 1214 „ 2 „ 20 „ „ 2670 „ 80.
„ „ „ „ 2 „ 1304 „ 1 „ 80 „ „ 2347 „ 20.
Łącznie na rub. sr. 6250 k. 50.

Vadium rs. 630.

9. Mąki żytniej pytlowej pudów 4690 po rs. 1 kop. 40 pud, na summę rs. 6566 kop. —.
„ „ razowej „ 495 „ 1 „ 15 „ „ 569 „ 25.
Łącznie na rub. sr. 7135 kop. 25.

Vadium rs 720.

10. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 381 po rs. 12 kop. 30 czet., na summę rs, 4686 kop. 30.
„ gryczanej grubej „ 42 „ 14 „ 76 „ „ 619 „ 92.
„ „ drobnej „ 30 „ 22 „ 90 „ „ 687 „ —.
„ jaglanej „ 42 „ 18 „ 20 „ „ 674 „ 40.
„ perłowej „ 7 „ 20 „ 75 „ „ 145 „ 25.
Grochu polnego „ 68 „ 13 „ 12 „ „ 892 „ 16.
„ fasoli „ 2 „ 17 „ 90 „ „ 35 „ 80.
Ryżu pudów 107 „ 3 pud „ „ 321 „ —.
Łącznie na rub. sr. 8151 kop. 83.

Vadium rs. 820.

11. Dla Szpitala Ś-go Ducha:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 70 po rs. 12 kop. 30 czetwert, na summę rs. 861 kop. —.
„ gryczanej grubej „ 15 „ 14 „ 76 „ „ „ 221 „ 40.
„ „ drobnej „ 10 „ 22 „ 90 „ „ „ 229 „ —,
„ jaglanej „ 12 „ 18 „ 20 „ „ „ 218 „ 40.
„ pszennej „ 11 „ 22 „ 90 „ „ „ 251 „ 90.
„ perłowej „ 2 „ 20 „ 75 „ „ „ 41 „ 50.
Grochu polnego „ 16 „ 13 „ 12 „ „ „ 209 „ 92.
Łącznie na rub. rs. 2033 kop. 12.

Vadium rs. 200.

12. Dla Szpitala ś go Rocha:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 36 po rs. 12 kop. 30 czetw., na summę rs. 442 kop. 80.
„ gryczanej grubej „ 13 „ 14 „ 76 „ „ 191 „ 88.
„ „ drobnej „ 12 „ 22 „ 90 „ „ 274 „ 80.
„ Jaglanej „ 7 „ 18 „ 20 „ „ 127 „ 40.
„ perłowej „ 4 „ 20 „ 75 „ „ 83 „ —
Grochu polnego „ 5 „ 13 „ 12 „ „ 65 „ 60.
„ fasoli „ 1 „ 17 „ 90 „ „ 17 „ 90.
Ryżu pudów 12 „ 3 pud „ 36 „ —
Łącznie na rub. sr. 1239 kop. 38.

Vadium rs. 125.

13. Dla Szpitala Ś go Łazarza:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 117 po rs. 12 kop. 30 czetw., na sumę rs. 1439 kop. 10.
„ gryczanej grubej „ 12 „ 14 „ 76 „ „ 177 „ 12.
„ „ drobnej „ 1½ „ 22 „ 90 „ „ 34 „ 35.
„ jaglanej „ 30 „ 18 „ 20 „ „ 546 „ —
„ pszennej „ 4 „ 22 „ 90 „ „ 91 „ 60.
„ perłowej „ 15½ „ 20 „ 75 „ „ 321 „ 62½.
Grochu polnego „ 18 „ 13 „ 12 „ „ 236 „ 16,
Łącznie na rub. sr, 2845 kop. 95½.

Vadium rs. 285.

14. Dla Szpitala Ś-go Jana Bożego.

Kaszy jęczmiennej czetwerti 50 po rs. 12 kop. 30 czetw„ na summę rs. 615 kop. —
„ gryczanej grubej „ 70 „ 14 „ 76 „ „ 1033 „ 20.
„ „ drobnej „ 20 „ 22 „ 90 „ „ 458 „ —
„ jaglanej „ 4 „ 18 „ 20 „ „ 72 „ 80.
„ perłowej „ 5 „ 20 „ 75 „ „ 103 „ 75.
Grochu polnego „ 40 „ 13 „ 12 „ „ 524 „ 80.
„ fasoli „ 3 „ 17 „ 90 „ „ 90 „ 53.
Ryżu pudów 5 „ 3 pud „ „ 15 „ —
Łącznie na rub. sr. 2876 kop, 25.

Vadium rs. 290.

15. Dla Szpitala Ewangielickiego:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 14 po rs. 12 kop. 30 czetw., na summę rs, 172 kop. 20.
„ gryczanej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56.
„ „ drobnej „ 4 „ 22 „ 90 „ „ 91 „ 60.
„ jaglanej „ 3 „ 18 „ 20 „ „ 54 „ 60.
„ perłowej „ 3 „ 20 „ 75 „ „ 62 „ 25.
Grochu polnego „ 3 „ 13 „ 20 „ „ 39 „ 36.
„ fasoli „ 2 „ 17 „ 90 „ „ 35 „ 80.
Ryżu pudów 6 „ 3 pud „ „ 18 „ —
Łącznie na rub. sr. 562 kop. 37.

Vadium rs. 60.

16. Dla Szpitala Starozakonnych.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 24 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 295 kop. 20
„ gryczanej grubej „ 27 „ 14 „ 76 „ „ 398 „ 53
„ „ drobnej „ 25 „ 22 „ 90 „ „ 572 „ 50
„ owsianej „ 32 „ 16 „ 70 „ „ 534 „ 40
„ perłowej „ 7 „ 20 „ 75 „ „ 145 „ 25
Grochu fasoli „ 5 „ 17 „ 95 „ „ 89 „ 50
Ryżu pudów 167 „ 3 pud „ „ 501 „ —
Łącznie rs. 2536 kop. 38

vadium rs: 260.

17. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 37 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 455 kop. 10
„ greczanej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56
„ „ drobnej „ 6 „ 22 „ 90 „ „ 137 „ 40
„ jaglanej „ 5 „ 18 „ 20 „ „ 91 „ —
„ perłowej „ 3 „ 20 „ 75 „ „ 62 „ 25
Grochu poluego „ 5 „ 13 „ 12 „ „ 65 „ 60
Ryżu pudów 2 „ 3 pud „ „ 6 „ —
Łącznie na rs. 905 kop. 91

Vadium rs: 90.

18. Dla Instytutu w Mokotowie.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 15 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 184 kop. 50
„ greczanej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56
„ „ drobnej „ 6 „ 22 „ 90 „ „ 137 „ 40
„ jaglanej „ 4 „ 18 „ 20 „ „ 72 „ 80
Grochu polnego „ 4 „ 13 „ 12 „ „ 52 „ 48
Łącznie na rs. 535 kop. 74

Vadium rs: 60.

19. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus.

Mięsa wołowego pudów 3937 po rs. 4 kop. — pud na summę rs. 15748 kop. —
„ cielęcego „ 710 „ 5 „ — „ „ 3550 „ —
„ baraniego „ 40 „ 3 „ 60 „ „ 144 „ —
„ wieprzowego „ 20 „ 4 „ 40 „ „ 88 „ —
Łącznie na rs. 19530 kop. —

Vadium rs: 2000.

20. Dla Szpitala Ś-go Ducha.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 500 po rs. 4 kop. 80 pud, na summę 2400 kop. —
„ „ 2 „ „ 250 „ 4 „ — „ „ 1000 „ —
„ „ 3 „ „ 84 „ 3 „ 20 „ „ 268 „ 80
„ cielęcego „ 346 „ 5 „ — „ „ 1730 „ —
„ baraniego „ 3 „ 3 „ 60 „ „ 10 „ 80
, wieprzowego „ 11 „ 4 „ 40 „ „ 48 „ 40
Łącznie na rs. 5458 kop. —

Vadium rs: 600.

21. Dla Szpitala S-go Rocha.

Mięsa wołowego 1 gatnnku pudów 149 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 715 kop. 20
„ „ 2 „ „ 149 „ 4 „ — „ „ 596 „ —
„ „ 3 „ „ 149 „ 3 „ 20 „ „ 478 „ 80
„ cielęcego „ 11 „ 5 „ — „ „ 55 „ —
„ baraniego „ 3 „ 3 „ 60 „ „ 10 „ 80
„ wieprzowego „ 2 „ 4 „ 40 „ „ 8 „ 80
Łącznie na rs. 1864 „ 60

vadium rs: 200.

22. Dla Szpitala S-go Łazarza.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 319 po rs. 4 kop, 80 pud na summę rs. 1531 kop. 20
„ „ 2 „ „ 319 „ 4 „ — „ „ 1276 „ —
„ „ 3 „ „ 319 „ 3 „ 20 „ „ 1020 „ 80
„ cielęcego „ 35 „ 3 „ 5 „ „ 175 „ —
Łącznie na rs. 4003 „ —

vadium rs: 400.

23. Dla Szpitala S-go Jana Bożego.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 332 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 1593 k. 60
„ „ 2 „ „ 250 „ 4 „ — „ „ 1000 „ —
„ „ 3 „ „ 362 „ 3 „ 20 „ „ 1158 „ 40
„ cielęcego „ 45 „ 5 „ — „ „ 225 „ —
„ baraniego „ 18 „ 3 „ 60 „ „ 64 „ 80
„ wieprzowego „ 29 „ 4 „ 40 „ „ 127 „ 60
Łącznie na rs. 4199 „ 40

vadium rs: 420.

24. Dla Szpitala Ewangelickiego,

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 335 po rs, 4 kop. 80 pud na summę rs. 1608
„ cielęcego „ 120 „ 5 „ — „ „ 600
Łącznie na rs. 2208

vadium rs 220.

25. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 100 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 480 kop. —
„ „ 2 „ „ 125 „ 4 „ — „ „ 500 „ —
„ „ 3 „ „ 25 „ 3 „ 20 „ „ 80 „ —
„ cielęcego „ 20 „ 5 „ — „ „ 100 „ —
„ baraniego „ 2 „ 3 „ 60 „ „ 7 „ 20
Łącznie na rs. 1167 kop. 20

Vadium rs: 120.

26. Dla Instytutu w Mokotowie.

Mięsa wołowego 2 gatunku pudów 162 po rs. 4 pud na summę rs. 648.

Vadium rs: 65.

B. Dnia 6 (18) i 7 (19) Grudnia 1871 roku.

Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych.

27. Słoniny pudów 442 po rs. 6 pud, na summę rs. 2652
Sadła wieprzowego „ 151 „ 6 „ „ 906
Szmalcu „ 35½ „ 8 k. 80 „ „ 312 kop. 40
łącznie na rs. 3870 kop: 40.

Wadjum rs: 400.

28. Masła litewskiego pudów 954 po rs: 9 kop. 60 pud, na summę rs: 9158 k. 40.

Wadjum rs. 900.

29. Śliwek suszonych węgierek pud. 106 po rs: 4 kop. 40 pud, na summę rs. 466 k. 40.

Wadjum rs. 50.

30. Śledzi kóp 623 po rs: 1 kop. 40 kopa, na summę rs. 872 kop. 20.

Wadjum rs. 90:

31. Jaj kurzych kóp 1463 po kop. 90 kopa, na summę rs: 1316 kop. 70.

Wadjum rs: 140.

32. Soli białej liwerpolskiej lub szybikowej pudów 1742 po kop. 85 za pud liwerpolskiej i po kop. 97 za pud szybikowej na summę rs. 1567 kop. 80,

Wadjum rs: 150.

33. Oleju rzepakowego do lamp wiader 514 po rs. 4 kop. 20 wiad. na sumę rs. 2158 k. 80.

Wadjum rs: 220.

34. Nafty wiader 1008 po rs: 2 kop. 50 wiadro na summę rs. 2520.

Wadjum rs: 250.

35.

Swiec łojowych	pudów	$131^{36}/_{40}$	po rs:	7	kop. 20	pud, na summę rs.	949	k.	68
„ stearynowych	„	$29^{27}/_{40}$	„	11	„ 20	„ „	332	„	36
Mydła szarego	„	$507^{6}/_{40}$	„	3	„ 60	„ „	1825	„	74
„ twardego	„	$101^{14}/_{40}$	„	4	„ 80	„ „	486	„	48
Krochmalu pięknego	„	$17^{10}/_{40}$	„	5	„ 20	„ „	82	„	80
„ średniego	„	$11^{12}/_{40}$	„	4	„ –	„ „	45	„	20
Farbki	„	$4^{37}/_{40}$	„	24	„ —	„ „	118	„	20
Sody do prania	„	275	„	1	„ 20	„ „	330	„	—
						Łącznie na rs·	4170	k.	45

Wadjum rs: 425.

36. Siemienia lnianego pudów $484^{12}/_{40}$ po rs. 1 k. 80 pud, na summę rs. 823 k. $77^{3}/_{4}$

Wadjum rs: 80.

37.

Owsa czetwierci	172	po rs. 4 kop.	35	czet: na summę rs.	748	kop.	20
Siana pudów	2988	„ „ „	42	pud „ „	1254	„	96
Słomy Żytniej	10238	„ „ :,	23	„ „ „	2354	„	74
				Łącznie na rs.	4357	k.	90

Wadjum rs: 450.

38. Ceraty lakierowanej arszynów 544 po kop. 90 arszyn, na summę rs. 489 kop. 60.

Wadjum rs: 50.

39.

Płótna białego Nr 1	arszynów	5483	po kop.	18	arsz. na summę rs.	986	kop.	94
„ Nr 2	„	28597	„	19	„ „	5433	„	43
„ Nr 3	„	7411	„	16	„ „	1185	„	76
					Łącznie na rs:	7606	„	13

Wadjum rs: 760.

40.

Kartonu białego	arszynów	1270	po kop.	$20^{1}/_{4}$	arsz. na snmmę rs.	257	kop.	$17^{1}/_{2}$
Dreliszku niebies. w krat.	„	115	„	21	„ „	24	„	15
Nankinu ciemnego	„	942	„	25	„ „	235	„	50
Płótna kolorowego	„	664	„	15	„ „	99	„	60
Perkaliku kolorowego	„	563	„	20	„ „	112	„	60
					Łącznie na rs.	729	„	$2^{1}/_{2}$

Wadjum rs: 75.

41. Waty funtów 532 po kop. 43 funt na summę rś. 228 k. 76.

Wadjum rs: 20.

42.

Rewantucha szerokiego	arszynów	10670	po kop.	20	arsz. na summę rs.	2134		
„ wązkiego	„	19841	„	15	„ „	2976	k.	15
„ kolorowego	„	2400	„	15	„ „	360		
					Łącznie na rs.	5470	k.	15

Wadjum rs: 550.

43.

Sukna szarego ruskiego	arszynów	500	po rs.	1	arsz. na summę rs.	500	kop.	—
„ „ Czarnego Nr 2	„	398	„	1 k. 5	„ „	417	„	90
„ „ szaraczkowego	„	937	„	1	„ „	937	„	—
„ „ grubego „Tiger“	„	115	„	1 k. 3	„ „	118	„	45
„ „ bronzowego	„	300	„	1 k. 25	„ „	375	„	—
„ „ niebieskiego	„	26	„	— k. 80	„ „	20	„	80
					Łącznie na rs.	2369	k.	15

Wadjum rs: 250.

44.

Drelichu na sienniki	arszynów	1095	po kop.	20	arsz. na summę rs.	219	k.	—
„ kolorowego w pasy	„	300	„	38	„ „	114	„	—
Dymki ciemnej	„	230	„	25	„ „	57	„	50
Taśmy na bandaże	„	7573	„	3	„ „	227	„	19
					Łącznie na rs.	617	k.	69

Wadjum rs: 60.

45. Kołder wełnianych sztuk 280 po rs. 4 sztuka, na summę rs. 1120.

Wadjum rs: 115.

46. Pierzy dartych pudów 78 po rs. 10 kop. 89 pud, na summę rs. 849 kop. 42.

Wadjum rs: 85.

Dla Domu Przytułku i Pracy.

47.

Płótna na poszewki	arszynów	106	po kop.	21	arsz. na summę	22	kop.	26
„ Żerardwskiego Nr 4	„	1080	„	19	„ „	205	„	20
„ na prześcieradła	„	$178^{1}/_{2}$	„	13	„ „	28	„	$20^{1}/_{2}$
„ na podszewki	„	$355^{1}/_{2}$	„	12	„ „	42	„	66
„ podług próbki Nr 1	„	65	„	18	„ „	11	„	70
Drelichu na ubrania	„	442	„	$20^{3}/_{4}$	„ „	88	„	$74^{1}/_{2}$
„ na fartuchy	„	227	„	25	„ „	56	„	75
„ na sienniki	„	250	„	20	„ „	50	„	—
Chustek na szyję sztuk		75	„	19	sztuka „	16	„	25
Sukna szarego ruskiego	arszynów	236	„	$98^{1}/_{2}$	arsz. „	232	„	46
„ czarnego	„ „	74	po rs.	1	„ „	74	„	—
					Łącznie na rs.	823	kop.	23

Wadjum rs: 85.

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie głośno in minus, poczynając od procentu najkorzystniejszego w deklaracjach podanego.

Na każdą z wyżej wymienionych 47 pozycji dostaw należy przedstawić Radzie Miejskiej w terminie dla odbycia licytacji oznaczonym, oddzielną deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, z wyrażeniem procentu jaki przystępujący do licytacji odstępuje od summy ogólnej na praetium do każdej oddzielnej dostawy oznaczonej.

Do deklaracji należy dołączyć vadium w wysokości wyżej ustanowionej, a oprócz tego przystępujący do licytacji na dostawę chleba, bułek, mąki, kasz, mięsa wszelkiego gatunku, słoniny, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody do prania bielizny, winni są złożyć swiadectwo właściwej władzy, że posiadają lub utrzymują piekarnie, młyn lub skład, że są rzeźnikiem lub kabatnikiem, lub że mają fabrykę.

Inne warunki dotyczące dostaw powyższych, okazywane będą osobom interessowanym w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach służbowych.

Wzór do Deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, niniejszym obowiązuje się przez czas od d. 1 (13) stycznia 1872 r. do tegoż dnia 1873 roku dostawiać dla (wypisać z ogłoszenia zakład i rodzaj dostawy) na summą ogólną rs. . . . . kop. . . . . odstępując od tej summy . . . (procent wypisać liczbą i literami) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Vadium w ilości rs. . . . . składam (liczbą i literami)
Stałe moje mieszkanie w N. pod N.
Pisałem w N. . dnia . . . 1871 roku.
(podpisać imie i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan **A. Zaborowski.**

(3 - 3) — 9961 —

ZARZĄD GŁÓWNY
NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEJ
KOMPANJI
LAFERME

Ma honor zawiadomić, że z powodu nowej Ustawy Tabacznej obowiązującej od 1 (13) Stycznia 1872 roku, postanowił dla dogodzenia Szanownej Publiczności, już teraz sprzedawać swe Papierosy po cenach na rok 1872 zniżonych.

W skutek tego Papierosy Petit-Canon, zamiast jak dotychczas po rs. 12; sprzedawane teraz będą po 10 rs. za 1000 sztuk i po rs. 1 za 100 sztuk.

Ceny Papierosów wysokich gatunków uległy także znacznemu obniżeniu, a Magazyn detaliczny Laferme, na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Hr. St. Potockiego, otrzymał polecenie objaśnienia Publiczności wszystkiego czegokolwiek ona żądać będzie i zakommunikowania Jej nowego cennika.

Gatunek IV Papierosów sprzedawany teraz będzie po rs. 4 kop. 70 za 1000 sztuk, a po kop. 47, za 100 sztuk.

(2 – 3) — 10,430 —

EAU DE LYS DE LOHSE

Rozpatrzona i uchwalona przez Królewsko-Pruską Radę Medyczną, i uznana jako najlepszy środek dla ulepszenia skóry.

Eau de Lys de Lohse, przywraca skórze świeżość młodości, nawet ludziom podeszłych już lat dodaje twarzy szyi i rękom więcej białości, delikatności i miękkosci, ochładza i odświeża skórę, niszczy wszelkie nieczystości na niej, jako to: Piegi, opaleniznę od słońca; żółte plamy, liszaje, zmarszczki, dzioby, pryszcze i t. p,

Dostać można w ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej, w domu JW-go Witkowskiego, Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to. perkale, flanele, barchany i t. p.

(6—6) — 9469 -

Za bardzo nizką cenę

są do sprzedania prawie nieużywane dwa **Surduty** liberjowe zimowe, z futrzanemi kołnierzami. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszkania Nr 25, od godziny 1 do 5 po południu. (1—3) — 10,451 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania zaraz

2 Magle Angielskie,

w najlepszym stanie, za nader przystępna cenę. Wiadomość w każłym czasie przy ulicy Podwale pod Nr 526 w Warszawie, gdzie magle. (1—3) — 10,465 —

Kapitały 30,000, 10,000, 7,500 i 6,000 rs., są zaraz do wypozyczenia na hypoteki domów na pierwsze numera lub zaraz po Towarzystwie Miejskiem, na procent mały. Wiadomość pod Nr 725, ulica Leszno na 2-giem piętrze od frontu, Nr lokalu 14. Zastać można od godziny 1 do 3 i pół z południa. (1—1) 10,470 —

Idąc wczoraj około godziny 5-ej ulicą Marszałkowską, Saskim Ogrodem, Niecałą i Placem teatralnym, zgubioną została **woalka** duża na jednym rogu zaokrąglona. Znalazca takowej raczy odnieść pod Nr. 43 ulica Złota, na pierwszem piętrze za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie.

(1—1) —10,472—

OSOBA MŁODA;

praktycznie wychowana, z dobrem ułożeniem, poszukuje miejsca jako Guwernantka do nauk klassycznych, lub do towarzystwa kobiety; może się także zająć zarządem domu. Ulica Krucza, Nr 4, mieszkania Nr 15, na 2-m piętrze. (2 – 3) —10391—

Jest do sprzedania przy ulicy Marjańskiej pod Nr 11 nowym, mieszkania Nr 14

Bielizna Stołowa,

domowej fabryki i dwie **Kołdry** na wacie z wełnianej pąsowej materji, w śliczne wzory pikowane, jakoteż Poduszka pikowa. Widzieć można codzień od 11 do 5.

(1 – 1) - 10,461 —

MLECZARNIA·

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zakład mleczny składający się z samych doborowych krów. Wiadomość w tejże Redakcji.

(1—1) — 10,460 —

Potrzebna jest od Nowego Roku 1872 **OSOBA** w średnim wieku, która w gospodarstwie zastąpićby mogła. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Handlu W. Anny Szczerbińskiej, przy rogu ulic Nowego-Światu i Książęcej Nr 1752.

(1—3) — 10,150 —

W dniu 17 (29) listopada r. b. zgubiony został wexel na **rs. 1,120** z podpisem W-go M. Gr. na zlecenie P. E. Kobryner, oraz dwa listy z tymże podpisem M. Gr. Łaskawy znalazca raczy zgubę takową oddać poszkodowanemu E. Kobryner, na róg ulicy Twardej i Marjańskiej, za nagrodą. Nadmienia się, że nikt z takowego wexlu korzystać nie może, albowiem już zastrzeżony został.

(1 - 2) —10471— E. Kobryner.

Algierka elkow

Frak i **Cylinder**, zupełnie nowe, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Brackiej, Nr 13 nowy, na dole w bramie na prawo Nr 3.— Tamże jest do wynajęcia **Pokoik** z Alkową, Meblami i usługą, lub bez. (2 – 4) —10321—

Rubli srebrem 1,500,

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w handlu W. A. Zeuschner, Senatorska Nr 470. (2—3) —10395—

Huta szklanna

RUŻA.

Mam honor niniejszem donieść Szanownej Publiczności, a mianowicie: W-nym Panom Kupcom, Dystylatorom i Piwowarom, iż Skład **Butelek** dawniej P. Bałdyreff, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 617 egzystujacy, z dniem 1 Lipca r. b., przeszedł na moją wyłączną własność, w którym to Składzie prócz dawnych zapasów sprzedaje różnego rodzaju Butelki i Flasze z własnej fabryki po cenach umiarkowanych, oraz przyjmje wszelkie obstaluuki tak z Warszawy jak i z prowincji, które akuratnie i sumiennie wykonać jest moim obowiązkiem. — K. **Olechowski.**

(2 — 3) —10,178—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedauia

Dystrybucja

z wszelkiemi utensyljami, z towarem, każdego czasu, lub od Nowego Roku, pod Nr 8 (606), przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego. Tamże są do sprzedania: dwie Szafy oszklone sklepowe. Kontuar, Stół mahoniowy okrągły, Stół kuchenny, 2 Szyldy dystrybucyjne, 2 Pułki do pieczywa, Piec żelazny kuty do węgla roboty ślusarskiej i 2 wazony salonowe. (2—3) — 10,379 —

Potrzebne jest

Mieszkanie

dwa pokoje, przedpokój i kuchnia od 1 stycznia 1872 roku. Wiadomość z oznaczeniem ceny uprasza się złożyć na ręce Szwajcara w domu W-go Fajansa wprost skweru na Krak.-Przed. (2—3) —10414—

Zaraz do wynajęcia w Alei Jerozolimskiej Nr 17 nowy

Pokój obszerny o 3-ch oknach od frontu z przedpokojem, meblami, usługą i opałem lub bez.

Od Nowego Roku **Lokal na Bawarję** lub Szynk, czysty i gustownie wytapetowany. **Sklep** z mieszkaniem na handel Korzenny i Wiktuały. Są także dwa Pokoje w oficynie.

(1—3) — 10446 —

Sklep z mieszkaniem,

do wynajęcia przy ulicy Hożej Nr 1683, nowy 9, rocznie rs. 140, od 1 grudnia lub od Nowego Roku. Wiadomość u stróża.

(1—3) -10156

Nagrody rs. 3.

W przechodzie wieczorem w dniu 28 b. m., o godzinie w pół do 8-ej ulicą: Krakowskiem-Przedmieściem, Piwną idąc, zgubiono **Mówkę** skunksową z dwoma chwastami. Kto takową odniesie pod Nr 323, ulica Kościelna do właścicielki domu, a powyższą nagrodę otrzyma. Tamże są do sprzedania **Meble** mahoniowe, rypsem kryte, nowego fasonu i **Szafa** mahoniowa nowa (1—3) — 10,463 —

Zgubiono rs: 30 papierkami,

bez portmonetki pod filarami Teatru dnia 29 b. m., po południu, papierek 25 rs. i 5 rs. Łaskawy znalazca który dowiadywał się o poszkodowanego u Rękawicznika, raczy zwrócić takowe pod Nr 1066s, przy ulicy Królewskiej dom Krenna, do mieszkania Nr 16, za stosowną nagrodą. (2 –3) —10442—

Jadąc pociągiem kolei żelaznej Petersburskiej z dnia 26 na 27 od stącji Porecze do Warszawy zginęła

torebka podróżna,

w której się znajdowało 8 do 10 talarów srebrnych, rubel 1 srebrny, zegarek srebrny, paszport; bilet uwalniający od wojska i książeczka legitymacyjna, wszystkie dokumenta wystawione na imie Emanuela Grossman oraz wiele różnych rachunków. Uprasza się łaskawego znalazcę aby zatrzymawszy sobie w nagrodę gotówkę i zegarek, raczył wspomnione papiery odesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3—3) —10401—

— **List Likwidacyjny na rsr. 205** za Nrem 033,275 z pięciu Kuponami zginął, łaskawy Znalazca raczy takowy podpisanemu zwrócić, stosowne wynagrodzenie zapewnia się, nadmieniając, iż wszelkie formalności co do nieważności tego Listu dopełnione zostały.

Heym Oppenheym, w Kaliszu.

(2—3) —10,245—



Pod Nr 908 przy ulicy Chłodnej znajduje się zabłąkana Wyżlica. Prawy właściciel za udowodnieniem, zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania odebrać może' w przeciwnym razie zadnych pretensji do posiadającego ją mieć nie może. Wiadomość u stróża.

(2 –3) —10422—



Dnia 23 b. m., tojest we Czwartek, z domu Nr 168, przy ulicy Targowej na Pradze, wybiegła

Świnia duża,

biała w czarne łaty, i zzginęła. Znalazca raczy odprowadzić takową do stróża powyższego domu, za stosowną nagrodą.

(3 - 3) — 10,382 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. —(Pl. Teatralny, Nr 473 c,— nowy 5). Дозволено Цензурою.